Tom 16/2024, ss. 509-598
ISSN 0860-5637
e-ISSN 2657-7704
DOI: 10.19251/rtnp/2024.16(23)
www.rtnp.mazowiecka.edu.pl

Zdzisław Jan Zasada
Kujawska Szkoła Wyższa we Włocławku

Związki strażackie na ziemiach polskich. Część III – Zabór pruski

Firefighters' unions in Poland. Part III – Prussian partition

Streszczenie:
Próby podejmowania działań ratowniczo-gaśniczych i kodyfikacji przepisów o ochronie przeciwpożarowej na terenie zaboru pruskiego sięgają końca XVIII w. Z tego okresu, jak i z czasów do rozpoczęcia I wojny światowej, dysponujemy zarządzeniami dotyczącymi zwalczania pożarów oraz działaniami władz pruskich, nakierowanych na tworzenie i funkcjonowanie straży pożarnych.
Na terenie Królestwa Pruskiego zawodowe i ochotnicze straże pożarne działały na podstawie ustawy o administracji policji z 1850 r. i przepisów później stanowionych. W ich oparciu władze policyjne miały prawo, do wydawania zarządzeń w zakresie ochrony osób i majątku oraz prawa budowlanego. Sprawy tworzenia straży pożarnych na terenie wsi zostały wprowadzone ustawą kompetencyjną w 1893 r. zezwalającą na zakup sikawek i tworzenia związków sikawkowych.
Przez wiele dziesięcioleci poprzedzających wybuch I wojny światowej polscy strażacy dążyli do utworzenia organizacji zespalającej poszczególne straże pożarne w związki.

Powstawanie jednostek do zwalczania pożarów dało początek zawiązania powiatowych i okręgowych związków straży pożarnych, dążących do jednolitego uregulowania pożarnictwa w prowincjach. Czynności te polegały na kodyfikacji prawa, normalizacji sprzętu pożarniczego, wspomaganiu tworzenia OSP i egzekwowaniu obowiązków w zakresie ochrony przeciwpożarowej przez gminy.
W 1863 r. – powstał Związek Towarzystw Pożarniczych i Ratunkowych oraz Komun Miast i Wsi Śląska i Poznańskiego, z siedzibą we Wrocławiu. W 1891 r. Związek ten podzielił się na: Prowincjonalny Związek Straży Pożarnych w Poznaniu i Prowincjonalny Związek Straży Pożarnych na Górnym Śląsku, z siedzibą we Wrocławiu. W prowincji Prusy Wschodnie w 1875 r. – powstał Wschodnio-Pruski Prowincjonalny Związek Ochotniczych Straży Pożarnych, z siedzibą w Bartoszycach. W 1880 r. – powstał Pomorski Związek Prowincjonalnych Straży Pożarnych, z siedzibą w Gdańsku.
Wybuch I wojny światowej spowodował wcielenie bardzo licznej grupy strażaków do walk frontowych, co skutkowało zaprzestaniem działalności operacyjnej wielu straży pożarnych, szczególnie w małych miastach i na wsiach. Bardzo ważnymi oznakami walki z bronią w ręku było uczestnictwo strażaków w formacjach POW i aktywny udział w powstaniu wielkopolskim oraz powstaniach śląskich.
W momencie odzyskania niepodległości w listopadzie 1918 roku na terenie odradzającego się państwa polskiego działało 1600 jednostek straży, które chociaż osłabione, wyniszczone i ograbione ze sprzętu były silne organizacyjnie. Z tym też momentem rozpoczął się nowy etap w dziejach straży pożarnych i ich związkach. W nowo powstałej ojczyźnie straże pożarne wróciły do swej statutowej działalności.

Słowa kluczowe: ustawodawstwo pożarnicze, zabór pruski, straż ochotnicza, straż przymusowa, straż zawodowa, związek straży pożarnych, związek prowincjonalny.

Summary:
Attempts to undertake rescue and fire-fighting activities and codify fire protection regulations in the Prussian partition date back to the end of the 18th century. From this period, as well as from the time before the outbreak of World War I, we have regulations regarding fire fighting and actions of the Prussian authorities aimed at creating and operating fire brigades and fire departments.

In the Kingdom of Prussia, professional and volunteer fire brigades operated on the basis of the Police Administration Act of 1850 and later regulations. Based on them, the police authorities had the right to issue orders regarding the protection of people property as well as the construction law. The issue of establishing fire brigades in villages was introduced by the Competence Act in 1893, allowing the purchase of fire trucks and the establishment of fire truck associations.
For many decades before the outbreak of World War I, Polish firefighters sought to create an organization that would unite individual fire brigades into unions.
The establishment of fire brigades gave rise to the establishment of district and district fire brigade associations, striving for uniform regulation of firefighting in the provinces. These activities included codifying the law, standardizing firefighting equipment, supporting the creation of Volunteer Fire Departments and enforcing fire protection obligations by municipalities.
In 1863, the Union of Fire and Rescue Societies and Communes of Towns and Villages in Silesia and Poznań was established, with its headquarters in Wrocław. In 1891, this Association was divided into: Provincial Association of Fire Brigades in Poznań and Provincial Association of Fire Brigades in Upper Silesia, based in Wrocław. In the province of East Prussia in 1875, the East Prussian Provincial Association of Volunteer Fire Brigades was established, based in Bartoszyce. In 1880, the Pomeranian Association of Provincial Fire Brigades was established, based in Gdańsk.
The outbreak of World War I resulted in the recruitment of a very large group of firefighters to the front lines, which resulted in the cessation of operational activities of many fire brigades, especially in small towns and villages. Very important signs of the armed struggle were the participation of firefighters in POW formations and active participation in the Greater Poland Uprising and the Silesian Uprisings.
When independence was regained in November 1918, there were 1,600 guard units operating in the reborn Polish state, which, although weakened, devastated and robbed of their equipment, were organizationally strong. At that moment, a new stage began in the history of fire brigades and their relationships. In the newly established homeland, fire brigades returned to their statutory activities.

Keywords: fire-fighting legislation, Prussian partition, volunteer guard, forced guard, professional guard, fire brigade union, provincial union.

WSTĘP

Zaprezentowana w niniejszym artykule problematyka genezy i pierwszych lat działalności straży ogniowych – zwanych później strażami pożarnymi – jest kontynuacją wcześniejszych materiałów autora poniższego opracowania opublikowanych w „Rocznikach Towarzystwa Naukowego Płockiego"[1]. Obecny dotyczy ochrony przeciwpożarowej na terenie ziem zaboru pruskiego, które przed rozbiorami w XVIII w. należały do Rzeczypospolitej. Omawianymi zagadnieniami są problemy powstania i rozwoju strażackich drużyn oraz ich związków do wybuchu I wojny światowej. Należy podkreślić, że problematyka tworzenia i pierwsze lata zorganizowanej ochrony przeciwpożarowej na tych terenach w literaturze przedmiotu jest mało reprezentowana. Przesłanka ta spowodowała, że niniejszy artykuł stanowi dużo szersze spojrzenie na pożarniczą problematykę niż w opracowaniach dotyczących zaboru rosyjskiego i austriackiego.

Terytorium ziem dawnej Rzeczypospolitej pod władztwem króla pruskiego zmieniało się na przestrzeni lat, tj. od pierwszego rozbioru do chwili odzyskania niepodległości przez Polskę w 1918 r.

W wyniku pierwszego rozbioru Polski w 1772 r. jako Prusy Zachodnie zostały zajęte: Pomorze Gdańskie i ziemia chełmińska (bez Gdańska i Torunia), Warmia oraz większość Kujaw i północna Wielkopolska. Ziemia lęborsko-bytowska oraz dawne starostwo drahimskie zostały włączone do Prowincji Pomorze (36 000 km^2 i 0,58 mln osób)[2].

Drugi rozbiór Polski w 1793 r. objął, jako Prusy Południowe: Wielkopolskę z Poznaniem i Kaliszem, zachodnie Mazowsze z Płockiem, ziemią sieradzką i okolice Częstochowy, pozostałą

[1] Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego: *Związki strażackie na ziemiach polskich w latach 1914–1920. Część I – Zabór rosyjski*, T. XIV, Płock 2022, s. 495-542; *Związki strażackie na ziemiach polskich w latach 1914–1920. Część II – Zabór austriacki*, T. XV, Płock 2023, s. 507-595.

[2] J. Tazbir, *Rzeczpospolita wielu narodów*, [w:] *Polska losy państwa i narodu*, pr. zb. H. Samsonowicz, J. Tazbir, T. Łepkowski, T. Nałęcz, Warszawa 1992, s. 244.

część Kujaw, Ziemię dobrzyńską oraz Gdańsk i Toruń (58 000 km^2 i 1,1 mln osób)[3].

Trzeci rozbiór Polski w 1795 r. objął, jako Prusy Nowowschodnie i Nowy Śląsk, większość Mazowsza z Warszawą i Białymstokiem na początku 1796 r., Podlasiem, Suwalszczyzną, część dawnego województwa trockiego i księstwa żmudzkiego oraz fragment województwa krakowskiego (55 000 km^2 i 0,9 mln osób)[4].

Ogółem na mocy traktatów rozbiorowych Prusom przypadło 20% obszaru i 23% ludności Rzeczypospolitej. W 1807 r. w wyniku zawartego pokoju w Tylży z ziem II i III zaboru pruskiego (bez Gdańska i przekazanego Rosji obwodu białostockiego) oraz części ziem I zaboru pruskiego utworzono Księstwo Warszawskie, którego część po Kongresie wiedeńskim w 1815 r. przyznano Prusom Zachodnim, w tym Wielkie Księstwo Poznańskie. Większa część zaboru pruskiego wróciła do Polski na mocy traktatu wersalskiego z 1919 r., pozostałe ziemie dopiero w 1945 r.

Zagarnięte przez Królestwo Prus polskie ziemie bardzo szybko podzielono na prowincje[5] podlegające Generalnemu Dyrektorium, w których departamenty – kierowane były przez kamery wojenno-ekonomiczne (*Kriegs-und Wirtschaftskameras*), powiaty – przez starostów (*landatów*) i wspólnoty gminne (*gemeinde*). Utworzona Prowincja Śląsk miała wyższy status i traktowana była jako niezależne księstwo (do 1808 r.)[6].

W wyniku grabieżczej ekspansji, oprócz zmiany granic powodujących wchłonięcie znacznych terenów Polski przez

[3] T. Łepkowski, *Naród bez państwa*, [w:] *Polska losy państwa i narodu*…, s. 267.

[4] Ibidem, s. 275-276.

[5] Prusy Wschodnie – były częścią Królestwa Pruskiego, a potem zjednoczonych w XIX w. Niemiec. Powstały one w 1772 r. z części ziem Polski oraz Prus Książęcych. Stolicą prowincji był Królewiec. Prusy Zachodnie – były prowincją państwa pruskiego, powstałą po I rozbiorze Polski z części Prus Królewskich oraz wschodnich Kujaw i okręgu nadnoteckiego. Stolicą był Kwidzyn, a od 1793 r. Gdańsk. Prusy Południowe – obejmowały tereny II i częściowo III rozbioru Polski. Stolicą był Poznań, a następnie Warszawa. Prusy Nowowschodnie – zostały prowincją państwa pruskiego utworzoną w wyniku III rozbioru Polski, obejmując obszar między Wisłą, Bugiem i Niemnem. Stolicą był Białystok.

[6] Prowincja Śląsk – powstała po kongresie wiedeńskim i istniejąca w latach 1815–1919 i 1938–1941. Jej stolicą był Wrocław.

pruskiego zaborcę, równocześnie została przeprowadzona zmasowana akcja germanizacyjna ludności polskiej. Na Śląsku, Pomorzu Gdańskim, Warmii i na Mazurach oraz w Wielkim Księstwie Poznańskim pruskie władze wymieniły w administracji i szkolnictwie urzędników pochodzenia polskiego na Niemców. Rząd pruski prowadził także akcję wykupywania od zubożałej polskiej szlachty folwarków i posiadłości ziemskich, a także przejął władzę nad większością fabryk.



Mapa pruskiego podziału administracyjnego ziem polskich po rozbiorach, Źródło: *M. Gędek, Kościół i chrześcijaństwo na ziemiach polskich. Atlas historyczny,* Warszawa 2017, s. 74.

Dokonany podział administracyjny zrywał z dawnymi polskimi jednostkami terytorialnymi. Zapewne z punktu widzenia zaborcy był sprawniejszy, ale dla polskiej ludności stanowił likwidację więzi i koligacji lokalnych oraz burzył wielowiekowe pierwiastki polskości.

W tej sytuacji na zagarniętych i zniewolonych przez Prusy ziemiach na stan pożarnictwa i ochrony przeciwpożarowej miało wpływ bardzo wiele czynników, m.in.: przejęty przez zaborcę palny stan zabudowy, powszechna obojętność ludzi wobec zagrożenia pożarowego, podpalenia i zaprószenia ognia, działania wojenne, a przede wszystkim brak realnego zorganizowanego systemu oraz niewystarczający, archaiczny sprzęt do walki z pożarami, zwłaszcza w małych miastach i na wsiach[7].

Dzisiaj w obrębie ustanowionych po II wojnie światowej granicach Polski rodzime straże pożarne kontynuują walkę z pożarami i innymi miejscowymi zagrożeniami. Dla upamiętnienia oraz podkreślenia dokonań ówczesnych strażaków i działaczy pożarniczych winniśmy zachować stosowną pamięć nie tylko o ich walce z ogniem, ale i częstokroć walce z karabinem w dłoniach o zachowanie narodu i Polski.

ZARYS PRUSKIEGO PRAWA O OCHRONIE PRZECIWPOŻAROWEJ

W zaborze pruskim podstawowym źródłem prawa wprowadzonym w 1793 r. był kodeks – Powszechne prawo krajowe dla państw pruskich (*Allgemeines Landrecht für die Königlich Preussischen Staaten*). Obowiązywał on od 1 czerwca 1794 do 1900 r.

[7] Więcej w publikacjach książkowych A. Karpiński, *Pożary w miastach Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe. Katalog*, Warszawa 2020 i A. Karpiński, E. Nowosielska, *Pożary w miastach Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe*, Warszawa 2021.

i dotyczył przepisów prawa publicznego i prywatnego, w tym pewnych elementów ochrony przeciwpożarowej[8].

Na zajmowanych kolejno terytoriach państwa polskiego Prusacy wprowadzili własne prawodawstwo mające związek z przeciwdziałaniem zagrożeniom pożarowym oraz powinnościami gmin i straży pożarnych w przypadku pożarów. Były to:

- Rozporządzenie policyjne „O pożarach leśnych i zapobieganiu tymże", ogłoszone w dodatku do Dziennika Urzędowego „Offentlicher Anzeiger" z 1 marca 1794 r.
- Ustawa z 11 marca 1850 r. wydana dla gmin liczących poniżej 10 000 mieszkańców, w której określone zostały kompetencje władz policyjnych w zakresie prowadzenia akcji ratowniczo-gaśniczych oraz obowiązków dotyczących szkolenia, ćwiczeń i zaopatrywania w sprzęt do gaszenia pożarów[9].
- Ordynacja z 8 maja 1855 r. dająca podstawy do wydawania przez władze komunalne statutów dla straży, przymusowego ich organizowania i egzekwowania od obywateli obowiązku bezpośredniego uczestnictwa w akcjach ratowniczo-gaśniczych[10].
- Ustawa z 14 lipca 1893 r. umożliwiająca pruskim władzom powoływanie straży obowiązkowych lub ochotniczych w miejscowościach, w których dotychczas ich nie było. Obowiązek ten spoczywał na władzy gminnej i był powiązany z udostępnianiem dla celów walki z pożarami zaprzęgów konnych do transportu urządzeń oraz narzędzi pożarniczych[11].

---

[8] Część II, rozdz. 17, § 10: „Podstawę prawną stanowi zawsze ogólne prawo ziemskie, według którego do obowiązków policji należy utrzymywanie bezpieczeństwa publicznego i zwalczanie niebezpieczeństw zagrażających ogółowi lub poszczególnym jego członkom. Wobec powyższego również zapobieganie i tłumienie pożarów należy do obowiązków policji. Aby policja swoje zadania mogła wypełniać gmina obowiązana jest w razie pożaru oddać jej do rozporządzenia odpowiednią straż pożarną". Już w 1872 r. na terenie Prus Zachodnich zostało zaaplikowane prawo prowincjonalne Prus Wschodnich skodyfikowane w *Landrechcie Wschodniopruskim z 1872 r*. (Prawo Ziemi Wschodniopruskiej z 1872 r.).

[9] K. Dziedzicki, opr., *Księga Pamiątkowa Wielkopolskiego Związku Straży Pożarnych (1867–1927)*, Poznań 1922, wers. elektr, s. 14.

[10] Ibidem, s. 15.

[11] A. Wielopolski, *Ustrój polityczny Pomorza Zachodniego w XIX wieku*, Poznań 1965, s. 88, 93-94.

- Ordynacja z 28 grudnia 1898 r. nadająca gminom wiejskim prawo do wydawania przepisów w zakresie pewnych rodzajów działalności, w tym dotyczących ochrony i obrony przeciwpożarowej. W niej uznano, że zatwierdzone i zarejestrowane ochotnicze straże pożarne posiadają elementy władzy policyjnej[12].
- Ordynacja z 3 sierpnia 1891 r. nadająca gminą wiejskim prawo do regulowania własnym statutem działalność w zakresie ochrony przeciwpożarowej[13].
- Ustawa z 14 lipca 1893 r. umożliwiająca powoływanie straży pożarnych obowiązkowych lub ochotniczych w miejscowościach, w których straży nie było oraz ustalająca obowiązki gmin wobec obywateli w zakresie obligatoryjnych świadczeń[14].
- Ustawa władz Landu Pruskiego z 21 grudnia 1904 r. „O organizacji systemu ochrony przeciwpożarowej rozszerzająca obowiązki w zakresie zawiązywania w gminach straży ochotniczych, zawodowych, fabrycznych, folwarcznych i obowiązkowych"[15]. W niej powinności policji sprowadzały się do koordynowania działalności organizacji zwalczających pożary z czynnościami operacyjnymi w miejscu ich zaistnienia. Ustawa stworzyła także możliwości do uzyskiwania odszkodowań dla uczestników akcji ratowniczych, którzy ponieśli uszczerbek na zdrowiu lub doznali straty materialnej.

[12] „Strażak Pomorski" (dalej: „SP"), 1928, nr 4-5, s. 2; S. Giziński, *Pożarnictwo Pomorza Nadwiślańskiego od XIX wieku do 1939 roku*, Włocławek 2003, s. 69.

[13] Dekret ten uzupełniony został rozporządzeniem Rejencji Kwidzyńskiej z 10 listopada 1906 r. stwierdzając, że: […] każde z województw stanowi jeden okręg pożarniczy. Sołtys (wójt) lub jego zastępca kieruje pracami wokół pożaru, wydaje zarządzenia dla akcji ratunkowej, wyznacza ludzi z zaprzęgiem, decyduje o czasie pozostawania straży na pogorzelisku. Nadto był zobowiązany udostępnić sprzęty do dyspozycji ochotniczej, bądź przymusowej straży ogniowej […]; S. Giziński, *Pożarnictwo Pomorza Nadwiślańskiego…*, s. 69.

[14] E. Walczak, *Podstawy prawne działalności polskich straży pożarnych od ich powstania do 1939 r. Podstawy prawne funkcjonowania straży pożarnych w zaborze pruskim*, [w:] „Z dziejów ochotniczych straży pożarnych. Zeszyty Historyczne Związku OSP RP", T. VIII, Warszawa 2009, s. 61.

[15] Ibidem, s. 61.

Przytoczone powyżej unormowania prawne nie wyczerpują zagadnienia dotyczącego nie tylko ochrony przeciwpożarowej, ale także problematyki z nią związanej, jak: budownictwo ogniotrwałe, urządzania miast i osiedli, zadań władz w zakresie stanowienia prawa i jego egzekwowania przez organy państwowe. Przykładem może być 86 przepisów, zasad i norm obowiązujących w województwie śląskim. Ich zakres działania był oparty o prawo pruskie i miejscowe – funkcjonujące częstokroć do rozpoczęcia II wojny światowej, a niektóre kodyfikacje także do jej zakończenia[16].

W oparciu o ustalone przepisy prawa państwowego władze poszczególnych rejencji pruskich wydawały nowe dla policji wytyczne, które umożliwiały zatwierdzanie statutów i regulaminów służbowych straży pożarnych. W ich treści widniały sformułowania całkowitego podporządkowanie zagadnień przeciwpożarowych pruskiej władzy policyjnej. Miała ona właściwości do formułowania i wydawania zarządzeń oraz norm, decydowała o powoływaniu obywateli do walki z pożarami oraz taktyce ich zwalczania. Natomiast wszystkie gminy zostały zobowiązane do ponoszenia kosztów nabywania oraz utrzymania w stanie gotowości bojowej urządzeń i narzędzi do gaszenia ognia. Jednak brak precyzyjnych zapisów w *Landrechtechcie* powodował, że władze gmin – najczęściej w ramach robót publicznych – mogły jedynie zobowiązać osoby do udziału w walce z pożarami. Także przewidziana forma gratyfikacji, za udział w gaszeniu pożarów, nie przynosiła oczekiwanych efektów ze względu na brak przeszkolenia oraz przygotowania osób do obsługi sprzętu pożarniczego. Ponadto na taki stan nakładał się brak właściwego przechowywania, zaniedbania w konserwacji, różnorodność oraz duża awaryjność sprzętu przeciwpożarowego. Dostrzeżone mankamenty kodeksu zostały uregulowane ustawą 11 marca 1850 r., która w bardziej radykalny sposób zobowiązała gminy liczące poniżej 10 000 mieszkańców

[16] „Orędownik Samorządu. Organ Związku Gmin Województwa Śląskiego" nr 4/XIV, Katowice, kwiecień 1938, s. 65-67.

do wyposażenia w sprzęt, dbałość o jego stan oraz odpowiednie przeszkolenie osób obsługujących[17].

STRAŻE POŻARNE W PRUSACH POŁUDNIOWYCH

Ważkim z punktu widzenia potencjalnych założycieli straży były problemy z rejestracją oraz wprowadzaniem do użytku służbowego statutów, oraz innych regulaminów. Przyjęcie aktów prawnych dla straży przymusowej odbywało się aktem nadania przez władze komunalne lub gminne podczas walnego zebrania członków. Strażom prywatnym standardowe dokumenty ustalał i nadawał jej założyciel. Każda ze straży mogła rozpocząć działalność po zatwierdzenie przez organy policyjne statutu, regulaminu i kierownictwa. Ważnymi czynnikami było posiadanie przez jednostkę odpowiednio przeszkolonych osób, niezbędnego sprzętu i ważności ubezpieczenia członków straży. Po spełnieniu powyższych formalności poszczególne straże stawały się organami pomocniczymi policji i podlegały przepisom kodeksu cywilnego.

W tych warunkach i w oparciu o obowiązujące normalizacje prawne powstały pierwsze ochotnicze straże pożarne na ziemiach polskich zaboru pruskiego. Do kilkunastu najstarszych zaliczmy[18]:

[17] J. Milinder, *Ustawodawstwo na Górnym Śląsku*, „Przegląd Pożarniczy" (dalej: „PP") 1932, nr 7, s. 198.

[18] K. Dziedzicki, opr., *Księga Pamiątkowa Wielkopolskiego…*, s. 50, 51, 62, 66, 69; S. Łopatto, *Bezpieczeństwo pożarowe w województwie warszawskim*, Warszawa 1930, s. 142, 149, 155, 156, 161; W. Pilawski, *Ochrona przeciwpożarowa Wielkopolski*, Poznań, b.d.w., s. 12, Zał. 3, s. 77-80; D. Chmielewski, *135 lat toruńskiej Straży Pożarnej 1862–1997*, Toruń 1997, s. 12; J. Krzemiński, *Rozwój pożarnictwa Ziemi Gdańskiej*, Gdańsk 1969, s. 37, 38; W. Pilawski, *Chronologia powstawania ochotniczych straży pożarnych na ziemiach polskich w latach 1845−1890. OSP ponadstuletnie*, Warszawa 1998, Zał. 1, s. 102-107; W. Przybylak, *Rys historyczny Ochotniczej Straży Pożarnej w Lesznie*, Leszno 1997, s. 6-7; S. Giziński, *Pożarnictwo Pomorza Nadwiślańskiego…*, s. 39-40; E. Walczak, *ABC strażaka ochotnika*, Warszawa 2003, s. 25; P. Rydzyński, *Ochotnicze Straże Pożarne województwa pomorskiego na przestrzeni tysiącleci. Szkic socjologiczno-monograficzny województwa pomorskiego*, Peplin 2009, s. 23; B. Piechaczek, *Historia straży pożarnej w Głubczycach*. W niej: *Wykaz jednostek straży pożarnej powiatu głubczyckiego według dat założenia autorstwa Roberta Hofrichtera z 1914 r.*, https://muzeum-glubczyce.pl/?page_id=646, [Dostęp: 25.05.2024].

- Prowincja Poznańska: Ochotnicze Towarzystwo Ratunkowe w Poznaniu (1845, pierwsza OSP w kraju), Towarzystwo Ogniowo-Ratunkowe w Lesznie (1847), Ochotnicza Warta Ogniowa we Wronkach (1857), Dobrowolna Straż Ogniowa miasta Rawicza (1864); OSP w: Bydgoszczy, Środzie Wielkopolskiej (l865), Ostrowie Wielkopolskim i Śremie (1867), Wągrowcu (1868), Kościanie (1874), Ostrzeszowie (1876), Szamotułach (1877), Inowrocławiu (1879), Pleszewie (1881), Krotoszynie i Gniewkowie (1882), Koźminie (1884), Gnieźnie i Jarocinie (1887), Mogilnie i Żninie (1890), Wolsztynie (1895), Pakości (1898), Koronowie i Solcu (1899), Ochotnicza Straż Ogniowa miasta Strzelna (1900).
- Prowincja Zachodniopomorska: Straż Ogniowa Mieszczan i Gimnastyków w Starogardzie Gdańskim (1862), Ochotnicze Warty Ogniowe w Brodnicy i Toruniu (l862); OSP miejskie w: Chojnicach (1866), Wejherowie (1873), Grudziądzu (1876), Kościelisku (1884), Kartuzach, Skaryszewie (1888), Gniewie (1889), Pucku (1890), Peplinie (1891), Tczewie (1897), Skórczu (1898); OSP wiejskie w: Konarzynie (1870), Jeleniu (1888) Starej Kiszewie (1892), Bolesławiu, Chrztowie, Jaroszewie, Kamierowie, Koźminie, Nowych Polaszkach, Pechowicach, Raduni, Starym Bukowcu, Trzebuni (1900).
- Prowincja Górnego Śląska: OSP w Głubczycach (1854), Gliwicach (1858); Ochotnicza Straż Ogniowa w Mysłowicach (1864); OSP w: Baborowie, Szopienicach (1874); Ochotnicze Straże Ogniowe w Chorzowie i Katowicach (1875); OSP w: Kietrzu (1887), Lisięcicach (1889), Branice (1892), Grobnikach (1896), Bliszczycach, Lewice, Pietrowicach (1897), Nowej Wsi (1899), Chróścielowie (1900).

Przy zasadzie powierzenia stanowisk dowódczych Niemcom procesowi zakładania straży pożarnych – niezależnie od ich rodzaju – władze zaborcze po spełnieniu wymaganych procedur rejestracyjnych nie przeszkadzały. W tym względzie ważnym czynnikiem dla zaborcy było zabezpieczenie zagarniętego majątku

przed skutkami często wybuchających pożarów. Ponadto władze pruskie, wprowadzając i egzekwując przepisy prawa, miały zdecydowany wpływ nie tylko na kształtowanie zadań operacyjnych działających jednostek, ale także kontrolę celów zgodnych z polityką *Kulturkampfu*.

W oparciu o pruską ordynację miejską z 1853 r. umożliwiono samorządom miast tworzenie zawodowych straży pożarnych. W lipcu 1859 r. powstała zawodowa straż pożarna (*Berufsfeuerwehr*) w Gdańsku. Kolejnymi były jednostki we Wrocławiu (1859), w Szczecinie (1863), Bydgoszczy (1872), Elblągu (1875), Poznaniu (1877), Katowicach (1903), Bytomiu (1904) i Toruniu (1909)[19].

OCHRONA PRZECIWPOŻAROWA W WIELKOPOLSCE

W wyniku pierwszego rozbioru Polski Prusy anektowały Warmię i Prusy Królewskie (Pomorze Gdańskie) bez Gdańska i Torunia. Po drugim rozbiorze patentem królewskim obszar nowej prowincji Prusy Południowe podzielono na dwa departamenty ze stolicami w Poznaniu, do którego weszły dawne woj. gnieźnieńskie, kaliskie i poznańskie oraz w Piotrkowie Tryb. z dawnymi woj. brzesko-kujawskim, łęczyckim, płockim, rawskim, sieradzkim oraz ziemią dobrzyńską i wieluńską. Po trzecim rozbiorze Polski nastąpiła reorganizacja granic, które bardziej dotyczyły lewobrzeżnego Mazowsza oraz przeniesienia siedziby władz prowincji poznańskiej z Poznania do Warszawy.

Urzędy rejencji podlegały Naczelnemu Prezesowi i zajmowały się sprawami administracyjnymi w wydzielonej jednostce terytorialnej. W poznańskiej funkcję Prezesa Rejencji pełnił Naczelny Prezes Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Stan ten z modyfikacją w 1867 r. przetrwała do wybuchu pierwszej wojny światowej.

[19] *W jedności siła*, [w:] *Analizy strategiczne Florian 2050*, pod red. M. Zalewskiego, T. 1, Warszawa 2019, s. 207.

Miejscowe ustawodawstwo pożarnicze

Próby dbałości o stan zagrożenia pożarowego na terenie województwa wielkopolskiego sięgają początków średniowiecza, kiedy to cała ludności w ramach „pospolitego ruszenia", uczestniczyła w gaszeniu ognia. Po drugim rozbiorze Polski wydane zostało rozporządzenie policyjne – Powszechne prawo krajowe dla państw pruskich (*Allgemeines Landrecht für die Königlich Preussischen Staaten*) dotyczące zagadnień przeciwpożarowych[20]. Było ono wprowadzone w życie 1 czerwca 1794 r., gdzie całokształt organizacyjnych i bojowych czynności straży był podporządkowany policji. Zgodnie z ich zapisami zobowiązano władze powiatowe do powoływania lub w tych miejscowościach, gdzie straże działały, wzywano do ich przeorganizowywania, wyposażania w sprzęt do gaszenia pożarów oraz budowę remiz[21].

Ze względu na znaczne niebezpieczeństwo wybuchających pożarów, najczęstszych ze względu na budownictwo łatwopalne, podpalenia oraz nieostrożność w obchodzeniu się ogniem władze prowincji poznańskiej wprowadziły przepisy mające im zapobiegać. Także ówczesne Niemieckie Towarzystwo Ubezpieczeniowe (*Feuersozietät*) domagało się od władz rządowych wydawania ostrych unormowań prawnych ukierunkowanych na właściwe prowadzenie działań gaśniczych oraz surowego karania podpalaczy.

Wiele miejsca dotyczącego ochrony przeciwpożarowej dla Rejencji w Poznaniu i w Bydgoszczy poświęconych było w wychodzącej w tym okresie prasie. Były one przywoływane i interpretowane w „Oeffentlicher Anzeiger" dodatku do Dziennika Urzędowego Królestwa Rejencji w Poznaniu i dotyczyły m.in. zarządzeń: O stawianiu piecy piekarskich (7 I 1817), O pożarach przez się powstających i zapobieganiu takowym (9 XI 1819), Rzecz tycząca się użycia sposobów mających przy gaszeniu ognia zastąpić wodę

[20] A. Stefanowski, *W ogniu faktów. Wspomnienia generała pożarnictwa*, Poznań 2008, s. 254.

[21] Więcej: A. Zarzycki, *Poznań. Dzieje walki z pożarami 1253–2008*, Poznań 2009, s. 39, 43, 52, 53.

(11 I 1820), Względem skutecznego mieszania wody z hałunem[22] do gaszenia ognia (21 VIII 1827)[23].

W przywołanym powyżej Dzienniku opublikowane były też szczegółowe przepisy związane z obowiązkiem przestrzegania przepisów przeciwpożarowych i budowlanych, zwalczaniu pożarów oraz sprawowaniu nadzoru nad oddziałami do ich zwalczania. M.in.: O zakazie krycia dachów gontem i słomą ze względu na niebezpieczeństwo pożaru (18 VII, 11 VIII, 31 IX 1816) i w uzupełnieniach z 31 I 1818, 3 VII 1921 r., Jak sobie Władze Policyjne w dochodzeniu przyczyn pożarów ogniowych postępować winny (2 XII 1817), Regulamin ogniowy dla Departamentu Poznańskiego (19 III 1821), Względem zapobieżenia pożarom ogniowym i baczności na podpalaczów (6 VII 1822), O pożarach leśnych (3 V 1825 i ich późniejsze uzupełnienia), Obchodzenie się z ogniem i światłem (10 I 1841), Względem troskliwego przechowywania odchodów w prządkowniach wełnianych dla zapalających się samych przez się (24 VI 1843), Względem zapobieganiu niebezpieczeństwu ognia przez zastosowanie bez dozoru dzieci w mieszkaniach powstającemu (29 II 1844)[24]. Powyższe przepisy z upływem czasu oraz zachodzącymi zmianami w infrastrukturze budowlanej i urbanistyce zostały uzupełniane oraz modyfikowane.

11 marca 1850 r. zostało wydane rozporządzenie O zarządzie policji (*Polizei Verwaltung),* które było obowiązujące dla wszystkich miast i gmin z wyjątkiem tych, w których znajdowały się sądy lub liczyły więcej niż 10 000 mieszkańców. W oparciu o nie minister spraw wewnętrznych mógł ustawowo nałożone zadania na policję scedować na urzędników miasta lub gminy.

W oparciu o *Polizei Verwaltung* ukazały się kolejne rozporządzenia policyjne: Nowe rozporządzenie policyjne jako uzupełnienie regulaminu ogniowego (8 V 1866), Względem wykonywania

[22] Nazwa ogólna nieorganicznych uwodnionych soli podwójnych, powstałych z połączenia siarczanu glinu, żelaza lub chromu z siarczanem metali alkalicznych lub z siarczanem amonu.

[23] K. Dziedzicki, opr., *Księga Pamiątkowa Wielkopolskiego…*, s. 9-12.

[24] Ibidem, s. 10-14.

czynności kierownictwa akcją ratunkową przy gaszeniu pożarów (25 V 1869), Tyczące się ustawiania i użycia parokotłów ruchomych [lokomobili] (24 IX 1868, uszczegółowione 3 II 1872), Rozporządzenie tyczące się pożarnictwa i ratownictwa na wsi (15 VI 1882) – wprowadzające przymus należenia do straży pożarnej mężczyzn w wieku 15-60 lat oraz dla gmin powyżej 500 mieszkańców podział straży na odziały sikawkowy, wodny i ratunkowy. Jednocześnie wyznaczeni przez sołtysa gospodarze zobowiązani byli do dostarczenia na miejsce pożaru zaprzęgu konnego z kufą wodną lub wóz do transportu urządzeń pożarniczych. 7 lutego 1907 r. wprowadzone zostało Rozporządzenie policyjne o pożarnictwie, upoważniające władze policyjne do wydawania nakazów o obowiązkach niesienia pomocy podczas pożarów[25].

Straż pożarna w Poznaniu

Najstarszym dokumentem dotyczącym bezpośrednio ochrony przeciwpożarowej w Poznaniu był wydany 2 kwietnia 1459 r. statut O budowie domów murowanych (*Statutum municione et muro edifficiorum construccione*) i zakazie krycia budynków słomą oraz gontem, wskazując na zastosowanie dachówki. Po czym w 1462 r. wydano statut miejskiego prawa porządkowego, w oparciu o który istniał obowiązek „okrzyczenia" – zawiadamiania o pożarze oraz określono w nim zasady gaszenia ognia i powinności udziału w akcji gaśniczej wszystkich mieszkańców miasta[26]. Wolno stwierdzić, że obydwa dokumenty w swoich treściach nie odbiegały od podobnych unormowań przeciwpożarowych w innych polskich miastach, które zwano „porządkami ogniowymi". Mimo przedsięwziętych postanowień w zakresie zapobiegania pożarom Poznań bardzo często nawiedzany był klęskami ogniowymi[27].

[25] Ibidem, s. 14-16.

[26] A. Zarzycki, *Poznań. Dzieje walki z pożarami…*, s. 39; A. Stefanowski, *W ogniu faktów…*, s. 169.

[27] A. Karpiński, *Pożary w miastach Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe. Katalog*, Uniwersytet Warszawski 2020, s. 25-27, podaje, że w okresie 29.09.1508 do 16.10.1780 w Poznaniu było 178 dużych pożarów.

Podobnie jak i w innych częściach zaboru pruskiego w departamencie poznańskim tworzenie straży pożarnych mogło odbywać się za zgodą administracyjnych władz pruskich. Jednostki terenowe do walki z ogniem miały wyłącznie charakter przymusowy. Przynależność do nich na drodze postanowień administracyjnych stanowił prawny i nieodwołalny obowiązek. Tak więc polscy obywatele byli zobowiązani do służby, zajmując stanowiska w oddziale bojowym kierowanym przez dowódcę niemieckiego. W strażach pożarnych dopuszczona była także służba ludności niemieckiej przy założeniu, że będzie ona stanowiła odpowiedni odsetek członków jednostki. Powołanie służby przymusowej – pod ścisłym nadzorem policji – miało niewątpliwie pozytywny wpływ na rozwój ochrony przeciwpożarowej i jej operacyjne działania.

Do założenia straży pożarnej w Poznaniu doszło 6 października 1845 r. kiedy to na zebraniu mieszkańców miasta postanowiono powołać oddział do walki z pożarami oraz wybrano pierwszy tymczasowy jego zarząd. Na dzień 17 października t.r. tymczasowy zarząd zwołał walne zebranie, podczas którego zaaprobowano statut oraz polską i niemiecką nazwę: Straż Ogniowa w Poznaniu – *Feuerwehr in Posen*. Jego pierwszym dyrektorem został sędzia [Otto] Küttner[28], kupiec [Feliks] Gliszczyński – zastępcą dyrektora, szewc Beher – zastępcą dyrektora, restaurator Fliege – sekretarzem, przedsiębiorca budowlany Antoni Krzyżanowski – skarbnikiem, inż. Netrebecki – członkiem zarządu[29]. W pięć dni później poznański prezydent policji Julius Rudolph von Minutoli zatwierdził uchwalony przez zebranie dokument upoważniający do legalnego działania organizacji.

[28] Kolejnymi dyrektorami byli: Antoni Krzyżanowski (1861–1872) – przedsiębiorca budowalny, Lischke (1872–1886) – mosiężnik, Ballman (1886–1890) – budowniczy, Jorzing (1890–1898) ogrodnik. *Berufsfeuerwerami* – komendantami byli: Henrich Grüder (1877–1903) – architekt miejski, kierownik miejskiej policji budowlanej, dr Bernard Reddemar (1905–1914), Stürm (1914–1915) – inżynier, Dobbert (1915–1919) – inspektor.

[29] A. Zarzycki, *Poznań. Dzieje walki z pożarami…*, s. 51; J. Łamaszewski, *Prowincjonalny Związek Straży Pożarnych w Poznaniu oraz związki straży pożarnych woj. poznańskiego do 1939 r.*, [w:] „Muzealny Rocznik Pożarniczy", (dalej „MRP") T. 1 (1990), Warszawa-Łódź 1990, s. 62.

12 grudnia 1846 r. J.R. Minutoli wyraził zgodę na rozszerzenie statutu Towarzystwa, którego wynikiem były skuteczniejsze działania na miejscu pożaru. Do Ochotniczej Straży Ogniowej zapisanych zostało 120 członków reprezentujących bardzo różne zawody. Oddział bojowy został podzielony na 4 kompanie: pierwsza ratowała ludzi i mienie, druga odprowadzała ich poza teren pożaru, trzecia strzegła wyratowanego mienia, zaś czwarta stanowiła rezerwę.

Wkrótce dostrzeżono problem niewystarczającego dostarczania wody na miejsce pożaru i uzupełniono oddział bojowy straży w kompanię wodną. W latach późniejszych, gdy wprowadzono nowoczesne drabiny i aparaty ratunkowe, utworzono oddział – kolumnę pożarową dla nowych czynności.

Wszyscy członkowie w czasie akcji ratowniczej zobowiązani byli nosić na rękawie ramienia kolorową opaskę i metalowe godło. Każdą kompanią dowodził kapitan lub jego zastępca. W straży obowiązywał rygor wojskowy.

Straż nadzorowały władze policyjne, a utrzymanie spoczywało na władzach miasta, które kupowały sprzęt i przydzielały dotacje na działalność. Dzięki nim w 1865 r. wzniesiona została pierwsza w Poznaniu wieża do ćwiczeń na wysokości oraz w trzy lata później urządzono przy poznańskim ratuszu strażnicę.

W latach 70. XIX w., na skutek „boomu budowlanego" i rozbudowy miasta zaszła konieczność znacznego wzmocnienia działań ratowniczo-gaśniczych OSO, i od 10 grudnia 1877 r. pierwszych 12 strażaków objęło całodobową służbę. Jednocześnie t.r. Rada Miejska Poznania zatwierdziła powołanie Zawodowej Straży Pożarnej (*Berufsfeuherwehr*), która strażnicę miała przy Wronkeplatz 1 (od 1919 r., ul. Wolnica). Jej pierwszym komendantem został Henrich Grüder – architekt miejski, a zastępcą Aleksander Rump[30]. Wszystkie niższe stanowiska kierownicze objęli Niemcy.

[30] A. Zarzycki, *Poznań. Dzieje walki z pożarami…*, s. 56 i 57.

Działalność straży ochotniczej i zawodowej wspomagała od 1877 do 1882 r. założona przez Johanna Kratochwilla – właściciela młyna, stała zakładowa straż pożarna. Tak więc na terenie Poznania działały dwie jednostki zawodowe liczące 22 dobrze wyposażonych i przygotowanych do zwalczania pożarów strażaków (12 – straż zawodowa, 10 – straż przy młynie).

1 października 1882 r. miejska straż liczyła 43 strażaków zawodowych oraz 37 rezerwowych. Stan ten dotrwał do 1886 r., kiedy to z powodu zmniejszenia funduszów nastąpiła redukcja do 54 osób (w: 1877 – 12, 1882 – 80, 1886 – 54, 1899 r. – 64 strażaków)[31]. Dodać należy, że dla obrony i zwalczania pożarów w Poznaniu – na mocy zawartych umów miasta z wojskiem – od 1882 do 1891 r. utrzymywany był 64-osobowy oddział przygotowanych i wyszkolonych żołnierzy. Stanowili oni – opłacaną przez miasto – rezerwę na wypadek większych pożarów.

Powołanie i całodobowa służba jednostki zawodowej spowodowały zmarginalizowanie roli w zakresie działań ratowniczo-gaśniczej straży ochotniczej. Przyczyniły się do tego także drastyczne zmniejszenie jej subsydiowania przez miasto, co spowodowało rozwiązanie Ochotniczej Straży Ogniowej w 1898 r.[32], a dla ochrony miasta pozostała jedynie straż zawodowa.

Straże pożarne w Wielkopolsce

Pruskie władze dążyły, by w miastach i większych wsiach ochroną przeciwpożarową i zwalczaniem pożarów zajmowały się przygotowane do tego osoby. W celu instytucjonalnego unormowania procesu walki z pożarami zostały tworzone towarzystwa ochotnicze lub pożarne straże przymusowe, do których na podstawie decyzji administracyjnych wcielano wyznaczonych mieszkańców. Należy wspomnieć, że w Wielkopolsce swoją służbę pełniły już jednostki zawodowe w Bydgoszczy od 1872 i Poznaniu od 1877 r.

[31] Ibidem, s. 62; A. Stefanowski, *W ogniu faktów…*, s. 175-177.
[32] A. Zarzycki, *Poznań. Dzieje walki z pożarami…*, s. 62.

Odmiennie przedstawiała się sytuacja części Wielkopolski znajdującej się pod zaborem rosyjskim w powiatach: kaliskim, kolskim, konińskim i tureckim, gdzie władze Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego w 1864 r. nie dopuszczały do zawiązywania straży pożarnych, twierdząc, że miejscowe władze: […] *iżby przestrzegały ściśle wykonywania istniejących przepisów policyjnych co do zapobiegania pożarom i ich gaszenia* […][33]. Mimo tego na wyżej wymienionym obszarze powstały pierwsze straże w: Kaliszu – 1864, Koninie, Turku i Włocławku – 1874 i Kole – 1881 r.[34]

Trzeba stwierdzić, że władze pruskie doceniały rolę powstających straży ogniowych, których służba podnosiła na wyższy poziom stan bezpieczeństwa pożarowego. Dowodem tego była decyzja Prezesa Regencji Poznańskiej z 31 lipca 1896 r. nakazująca władzom samorządowym miast, w których dotychczas nie było ochotniczych straży pożarnych, podejmować działania w celu ich zakładania. W dwa lata później Minister Spraw Wewnętrznych zarządzeniem z 28 grudnia nakazał starostom powiatowym, aby w każdej miejscowości utworzyli ochotniczą lub przymusową straż pożarną[35].

Niezależnie od wprowadzonych przepisów – już dużo wcześniej – doszło do powstania dwóch najstarszych w Wielkopolsce: OSP w Lesznie i OSP we Wronkach.

Wskutek licznych pożarów w Lesznie królowie Stanisław Leszczyński w 1707 r. i August II w 1712 r. wprowadzili ulgi w podatkach i daninach. W 1747 r. w mieście została utworzona Kasa ogniowa. Leszczynianie doświadczeni zaistniałymi klęskami pożarowymi[36] 6 sierpnia 1847 r. powołali Towarzystwo

[33] „PP" 1919, nr 19/24, s. 143.

[34] Więcej: W. Pilawski, *Chronologia powstawania ochotniczych…*, Zał. 1, s. 102-107; Z.J. Zasada, *Dzieje straży pożarnych Włocławka oraz powiatu włocławskiego na tle historii ochrony przeciwpożarowej Kujaw wschodnich (1874–2004)*, Włocławek 2004, s. 47, 50.

[35] K. Dziedzicki, opr., *Księga Pamiątkowa Wielkopolskiego…*, s. 19-21.

[36] Powstały pożar miał miejsce w nocy z 10 na 11.08.1767 r. Jego gaszenie i dogaszanie trwało 8 dni. Spłonęło 960-980 domów i ok. 700 budynków gospodarczych (2/3 miasta), w tym cała dzielnica żydowska z synagogom i szpitalem, Nowe Miasto z rynkiem, ratusz, okoliczne budynki i warsztaty. Spaliło się ok. 30 osób […]. Podobne wydarzenie miało

Ogniowo-Ratunkowe. Od 1866 r. przyjęło ono nazwę – Ochotnicza Straż Pożarna i przeszło pod zarząd polskich władz Leszna[37]. Była to druga w Rejencji Poznańskiej jednostka ochraniająca mieszkańców przed pożarami i walcząca z pożarami. Podczas I wojny światowej, na skutek ubytku członków, straż zaprzestała działalności. Dopiero 20 czerwca 1920 r. burmistrz miasta Leszek Dombek, zwołując zebranie mieszkańców, doprowadził do reaktywowania OSP[38].

W połowie 1857 r. we Wronkach zrodziła się inicjatywa utworzenia straży pożarnej[39]. Jej inicjatorem był sekretarz miejski, późniejszy burmistrz – Theodor Otterson, który opracował projekt regulaminu ochrony przeciwpożarowej dla miasta. 30 grudnia 1857 r. Rada Miejska uchwaliła ten projekt, tym samym nastąpiło powołanie do życia Ochotniczej Warty Ogniowej we Wronkach. 12 stycznia 1858 r. prezesem wybrano Wobschalla i naczelnikiem Wincentego Ziemniewicza[40]. Strażacy rekrutowali się głównie z rzemieślników, kupców i robotników podzielonych na 4 oddziały: sikawek, toporników, dostawy wody i porządkowych.

miejsce 2.06.1970 r., gdzie spaliło się 860-865 budynków, w tym kościół parafialny, ratusz. W płomieniach zginęło 50 ludzi […]. A. Karpiński, *Pożary w miastach Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe. Katalog*, Warszawa 2020, s. 20-21.

37 W. Pilawski, *Chronologia powstawania ochotniczych…*, s. 28-29; *Straż Pożarna w Lesznie*, „PP" 1929 nr 8, s. 123-124.

38 W. Przybylak, *Rys historyczny OSP w Lesznie…*, s. 7; W. Pilawski, *Chronologia powstawania ochotniczych…*, s. 18. W publikacji B. Świderskiego, *Ilustrowany opis Leszna i Ziemi Leszczyńskiej*, Leszno 1928, s. 166, widnieje zapis: […] Dnia 6 lipca 1817 r. założono w Lesznie Towarzystwo Ogniowo-Ratownicze, które 1 stycznia 1886 r. przemianowano na „Ochotniczą Straż Pożarną miasta Leszna". Od tego czasu aż do objęcia Leszna przez Polaków tj. 17 stycznia 1920 r. nie mamy żadnych danych ożyciu i działalności ówczesnej straży pożarnej, ponieważ w roku 1919 Granzschulz zniszczył z niewiadomych powodów wszystkie akta dotyczące straży pożarnej. Dnia 15 lipca, a więc już po oswobodzeniu Leszna odbyło się pierwsze walne zebranie ochotniczej straży pożarnej zwołanej przez tymczasowego kierownika Magistratu, posła Dombka. Jako naczelnika wybrano p. Wilczaka, byłego urzędnika berlińskiej zawodowej straży pożarnej […].

39 Wronki w latach 1564–1767 nawiedziło 6 bardzo dużych pożarów. W tym ostatni doprowadził do nieomal całkowitego jego unicestwienia przez ogień. A. Karpiński, *Pożary w miastach Rzeczypospolitej…*, s. 33.

40 S. Cichy, *100 lat Ochotniczej Straży Pożarnej we Wronkach 1857–1957*, Wronki 1957, s. 4.

W dalszych latach działalności kontrowersje budziło obejmowanie funkcji naczelnika, którego forsowali kupcy i urzędnicy o narodowości niemieckiej. Spowodowało to reorganizację straży, w której obok oddziałów ochotniczych – przez pewien okres – funkcjonowały oddziały przymusowe. Służba w nich była źródłem dochodu dla Rady Miejskiej, bowiem w myśl statutu wydanego w 1890 r. jej członkowie zwolnieni z pełnienia obowiązków uiszczali roczną opłatę w wysokości 3 marek.

W następnych latach w rejencji poznańskiej zorganizowano m.in. straże pożarne w: Rawiczu (1864), Środzie Wielkopolskiej (1865), Chojnicach (1866), Śremie i Ostrowie (1867), wszystkie pod nazwą – Ochotnicza Straż (Warta) Ogniowa (*Freiwillige Feuerwache*). Natomiast w Prowincji Zachodniopomorskiej straże utworzono m.in. w: Starogardzie Gdańskim (1862) – Wspólne Ochotnicze Straże Ogniowe Mieszczan i Gimnastyków (*Vereinte Freiwillige Burger und Turner Feuerwehr*), Brodnicy (1862) – Ochotnicza Warta Ogniowa (*Freiwillige Feuerwache*), złożona z członków Towarzystwa Gimnastycznego (*Tutmereiri*), Toruniu (1862) – Ochotnicza Straż Ogniowa i OSO w Piasecznie (1865), przy współpracy z miejscowym kółkiem rolniczym OSO w Nowem (1865), OSO w Wejherowie (1873), OSO w Grudziądzu (1876)[41].

Dodać należy, że w polskiej nazwie ochotniczych straży używano przymiotnika „ogniowe" (z tłumaczenia niemieckiego). Z czasem zaczęto w języku polskim używać przymiotnika „pożarne".

[41] E. Walczak, *Kompendium historii pożarnictwa i straży pożarnych na ziemiach polskich do 1918 roku*, Seria „ABC strażaka ochotnika", Warszawa 2003, s. 31.



OSP w Grodzisku Wielkopolskim przed remizą



OSP w Kępnie przed remizą

Źródło: *Dziedzicki K., opr., Księga Pamiątkowa Wielkopolskiego Związku Straży Pożarnych (1867–1927),* Poznań 1922, s. 10-11

Na terenie Wielkopolski na przełomie lat 1904/1905 funkcjonowało w 16 miastach 86 straży tzw. związkowych, skupiając 3872 strażaków, którzy mieli do dyspozycji 281 sikawek, 2 1719 m.b. węży, 2358 hydranty. W 1914 r. na analogicznym obszarze funkcjonowały 2. straże zawodowe, 112 straży ochotniczych i 33 obowiązkowe[42].

Prowincjonalny Związek Straży Pożarnych w Poznaniu

W państwie pruskim obok Związku Zawodowych Straży Pożarnych istniał Krajowy Związek Straży Pożarnych. W jego statucie przewidziano możliwość tworzenia związków prowincjonalnych i na tej postawie podczas zjazdu założycielskiego we Wrocławiu, 19 lipca 1863 r., powstał Związek Towarzystw Pożarnych i Ratunkowych oraz Komun Miast i Wsi Śląska i Poznańskiego (*Provinzial-Verbanders der feriwillige Feuerwehe und Kommunen*

[42] *W jedności siła*, [w:] *Analizy strategiczne Florian 2050*, pod red. M. Zalewskiego, T. 1, Warszawa 2019, s. 208.

schlejsen, Schlesischen Feuerwehr-und Rettungsverein, kommunne, Provinzialfeuertag)[43].

8 września 1867 r., podczas III Zjazdu Związku w Głogowie, doszło do wyodrębnienia się związku poznańskiego i tę datę przyjmuje się jako założenie samodzielnego Prowincjonalnego Związku Straży Pożarnych w Poznaniu (*Provinzial-Feuerwehrverband der Provinz Posen*). Od chwili jego założenia – jako okręgu – należały wielkopolskie OSP. Także na tym zjeździe wydzielił się Prowincjonalny Związek Straży Pożarnych na Górnym Śląsku (*Provinzverband der Feuerwehren in Oberschlesien*) z siedzibą jego władz we Wrocławiu[44].

Przyjęty przez związki statut obligował jego władze m.in. do: ujednolicenia i prawnej unifikacji OSP, tworzenia ochotniczych i przymusowych straży pożarnych, podejmowania interwencji w sprawach bezpieczeństwa pożarowego oraz reprezentowania pożarnictwa na zewnątrz. Organizacyjna pragmatyka przewidywała odbywanie walnych zebrań – zjazdów – w cyklu dwuletnim, gdzie jego władze składały sprawozdanie z działalności oraz dokonywano wyboru władz Związku. Nieodzownym ich elementem były wystawy sprzętu do gaszenia pożarów, pokazy sprawności oraz konferencja pożarnicza. Wiele miejsca poświęcano także problematyce wyszkolenia naczelników i dowódców OSP, co zaowocowało zorganizowaniem kursów pożarniczych, a później ośrodków wyszkolenia pożarniczego.

W 1898 r. Związek powziął uchwałę o ustanowieniu w prowincji poznańskiej fachowego rewizora straży pożarnych. Na skutek jego interwencji minister Spraw Wewnętrznych Eberhard von der Horst Recke, pismem L. II. 5850 z 28 grudnia 1898 r., zażądał od starostów powiatowych przedłożenia propozycji ewentualnych zmian w dotychczasowych przepisach pożarniczych oraz

[43] W. Pilawski, *Chronologia powstawania ochotniczych…*, s. 22; R. Świst, *Z dziejów ochrony przeciwpożarowej…*, s. 89.

[44] Ibidem, s. 22; Ibidem, s. 89; J. Łamaszewski, *Prowincjonalny Związek Straży Pożarnych…*, s. 63.

wskazania środków na pokrycie kosztów utrzymania rewizora[45]. Na skutek tych wystąpień wydziały powiatowe zobowiązane były do wydzielania w swych budżetach pewnych kwot, a ówczesna instytucja ubezpieczeniowa *Westpreussische Prowinział Feuersozietat* przyznała na ten cel kwotę 1500 marek rocznie[46].

Do Związku na przełomie 1904 i 1905 r. w 16 miastach okręgu: bydgoskiego, gnieźnieńskiego, koźmińskiego, pilskiego, poznańskiego, skwierzyńskiego i śremskiego działało 86 OSP skupiających 3872 członków, w 1914 r. – 147 straży w tym 2 zawodowe, 112 ochotnicze oraz 33 przymusowe. Były one wyposażone w 281 sikawek, 21 719 m.b. węży tłocznych i miały do dyspozycji 2358 hydrantów. Zauważyć też należy, że w Wielkopolsce działało jeszcze 15 straży niebędącymi członkami Związku, a ponad 1000 sikawek znajdowało się na wyposażeniu dworów i wiosek, w których nie było OSP[47].

Ważnym elementem w działalności Związku było opracowanie nowej wersji „Wzorcowego statutu dla ochotniczych straży pożarnych", w którym wyeksponowano troskę władz strażackich w celu zabezpieczenie na wypadek nieszczęśliwego zdarzenia lub śmierć strażaka podczas działań ratowniczo-gaśniczych. Funkcję tę miały wypełniać kasy pośmiertne. Mimo rozlicznych starań ten punkt statutu nie uzyskał akceptacji władz państwa pruskiego. To też Związek ubezpieczył od odpowiedzialności cywilnej strażaków w Krajowej Kasie Zabezpieczeń Strażaków od Wypadków.

Przez cały czas – z różnymi nasileniami – polityka germanizacyjna prowadzona przez władze zaborcze bardzo utrudniała zrzeszanie się ludności, dla nawet tak szczytnych powinności – jak gaszenie pożarów – więc do rozpoczęcia I wojny światowej stan liczebny straży się generalnie nie zmienił. Działające straże pożarne, te ochotnicze i te przymusowe, na miarę swoich możliwości wypełniały humanitarną służbę na rzecz współmieszkańców.

[45] K. Dziedzicki, opr., *Księga Pamiątkowa Wielkopolskiego…*, s. 20-21.
[46] J. Łamaszewski, *Prowincjonalny Związek Straży Pożarnych…*, s. 63.
[47] J.R. Szaflik, *Dzieje ochotniczych straży…*, s. 137.

Wielkopolskie związki okręgowe straży pożarnych

Istniejący w zaborze pruskim Krajowy Związek Straży Pożarnych (*Deutscher Feuerwehrverband*) miał niewątpliwy wpływ na tworzenie prawodawstwa pożarniczego. W statucie Związku przewidziano również możliwość tworzenia związków okręgowych (*Unterverbande*). W Wielkopolsce liczącej 125 miast oraz 5300 wsi i obszarów dworskich funkcjonował od 1867 r. Prowincjonalny Związek Straży Pożarnych, do którego pod koniec 1919 r. należało: 2. straże zawodowe, 112 OSP, 33 przymusowe.

Myśl założenia struktur okręgowych wypłynęła od Mendego – radcy budowlanego z Inowrocławia. W oparciu o nią, 8 maja 1887 r. powstał związek w Lesznie. Pierwszymi wstępującymi do niego były OSP z: Kościana, Leszna, Rawicza, Radzyna, Rogoźna, Śremu, Wschowy i później z Koźmina. W 1888 r. akces zgłosiły i zostały przyjęte straże z: Gniezna, Inowrocławia, Kostrzynia, Sierakowa, Solca Kuj., Wągrowca i Wielenia; w 1890 r. z Jarocina i Pobiedzisk oraz w 1891 r. z Mogilna. W tym też roku w poznańskim okręgu było 19 straży skupiających 1746 strażaków. Siedzibą ich władz było miasto zamieszkania prezesa okręgu[48].

Ruch strażacki w zaborze podporządkowany był pruskiej policji, która nie dopuszczała Polaków do pełnienia funkcji kierowniczych w związkach. Stan OSP w Wielkopolsce i należących do nich członków oraz wyposażenia w sikawki przedstawia poniższe zestawienie.

Tab. 1. *Stan OSP w Wielkopolsce w 1906 r.*

Okręg	Poznań	Śrem	Koźmin	Gniezno	Bydgoszcz	Piła	Skwierzyna	Razem
Liczba miast	1	2	5	6	1	1	–	16
Liczba straży	13	12	16	16	7	8	14	86[a]
Liczba strażaków	540	785	643	462	297	302	843	3872[b]

[48] J. Łamaszewski, *Prowincjonalny Związek Straży Pożarnych…*, s. 64.

Liczba sikawek	54	47	42	43	31	20	44	281
Węże tłoczne w m.b.	4305	2622	4655	4055	1899	1566	2617	21 719
Liczba hydrantów	1039	317	531	355	82	124	–	2444

[a] *Bez straży nienależących do Związku Strażackiego, których było ok. 15.*

[b] *Nie uwzględniono przeszło 1000 sikawek będących w dyspozycji dworów i ich obsług.*

Źródło: *Gore. Jednodniówka wydana na pamiątkę Zjazdu Straży Ogniowych w Warszawie 8 września 1921 roku,* pod red. K. Wyszonackiego, Warszawa 1921, s. 10.

Analiza danych zamieszczonych w tabeli wskazuje, że średnio w jednej OSP służyło 45 strażaków, którzy średnio mieli do dyspozycji zaledwie 3 sikawki i 252 m.b. węży tłocznych.

Większość stanowionych przepisów, na których wzorowały się straże okręgowe, została zredagowana przez powołaną w 1908 r. Pruską Radę Przyboczną (*Feuerwehr Beirat*) z siedzibą w Berlinie. Zakres jej czynności został określony podczas I Walnego Zebrania 15-16 marca 1909 r.[49]

Pierwszoplanową rolą Związku była unifikacja strażackiego sprzętu, która sprowadzała się do wdrożenia jednolitych norm dla

[49] Obejmował on: 1. Sprawdzanie narzędzi pożarniczych i ratunkowych, materiałów ogniotrwałych itp., które powinny być poddane próbie. 2. Prawo o odbiorze narzędzi pożarniczych. 3. Pokrycie kosztów, powstałych wskutek prac Rady. 4. Ustanowienie nadzorczych urzędników pożarnictwa w prowincjach, w których jeszcze nie są ustanowieni. 5. Ustalenie jednolitych przepisów policji budowlanej dla średnich i małych miast i dla wsi. 6. Ustalenie zapobiegawczych przepisów ogniowych. 7. Jednolite przepisy dla budowy sikawek. 8. Współdziałanie Rady przy wydawaniu przepisów policyjnych dla teatrów i publicznych lokali zgromadzeń, składów towarów, składów łatwo zapalnych materiałów i płynów. 9. Utworzenie centralnego biura wywiadowczego dla zagadnie pożarniczych niewyjaśnionych pod względem prawnym i ustawowo nierozstrzygniętych. 10. Literackie opracowanie spraw dotyczących żywotnych interesów w strażactwa celem podania ich do wiadomości ministra. 11. Urządzenie krajowych szkół pożarniczych. 12. Ustalenie porządku oględzin pogorzelisk z instrukcją służbową. 13. Udział naczelnik w straży w oględzinach. 14. Udzielenie władzy policyjnej naczelnikom straży. 15. Ustawowe zobowiązanie miejskich straży do niesienia pomocy sąsiedzkie.

łączników węży pożarniczych – tzw. łącznik Storza oraz oprzyrządowania sikawek. O randze powyższego unormowania zaświadcza wydane 1 czerwca 1909 r. rozporządzenie prezesa rejencji[50]. Jego potwierdzeniem było stanowisko Kasy Ubezpieczenia, która dofinansowanie do zakupu sikawek i węży pożarniczych uzależniała od ich wyposażenia w łączniki Storza.

Z upływem czasu i pojawiającymi się nowymi strażami pożarnymi doszło do reorganizacji Związku, z którego wydzieliły się związki okręgowe: Poznań Centrum, Południe, Południowy-wschód, Wschód, Północno-wschód, Północno-zachód i Zachód. W 1909 r. na ich wyposażeniu było: 338 sikawek, 668 drabin, 185 znormalizowanych łączników do węży tłocznych, 22 wodociągi, 7 elektrycznych syren, 54 wspinalnie. Strażacy wzięli udział w gaszeniu 1416 pożarów, 3248 ćwiczeniach oraz udzielili pomocy w 1156 miejscowych zagrożeniach[51].

Rozwój i działalności związków okręgowych wymagała powołania etatowego pracownika, który koordynowałby ich działania organizacyjne. Postulat ten był zgłaszany i formułowany podczas lustracji straży pożarnych w 1898 r. Wielokrotne starania nie spotkały się z aprobatą władz pruskich oraz odmową skierowaną 27 marca 1900 r. przez towarzystwo ubezpieczeniowe o zatrudnieniu technika pożarnictwa. Dopiero kolejny dezyderat doprowadził do tego, że 13 marca 1906 r. przy Samorządzie Województwa Poznańskiego powołany został inspektor pożarnictwa[52].

OCHRONA PRZECIWPOŻAROWA NA ŚLĄSKU

Historia powstawania i funkcjonowania straży ogniowych/pożarnych na obszarze Śląska jest w literaturze przedmiotu dość dobrze udokumentowana. W tym kontekście na szczególną uwagę zasługuje wielostronicowe, ilustrowane opracowanie Dietmara

[50] K. Dziedzicki, opr., *Księga Pamiątkowa Wielkopolskiego…*, s. 24.
[51] Ibidem, s. 24.
[52] Ibidem, s. 25.

Hoffmanna pt. „Stowarzyszenie Straży Pożarnej dawnej Pruskiej Prowincji Śląsk" opublikowane w „Feuerwehrchronik", pod red. B. Klaedtke i M. Thissena, Seria 110, nr 6, 30.11.2010 (w j. niemieckim). Liczne publikacje i materiały powstały także za sprawą badań naukowych prowadzonych przez Centralne Muzeum Pożarnictwa w Mysłowicach oraz Komisję Historyczną ZG ZOSP RP.

Prawodawstwo pożarnicze na obszarze Śląska

W przytoczonym wcześniej Powszechnym prawie krajowym dla państw pruskich (*Allgemeines Landrecht für die Königlich Preussischen Staaten*) Urząd Policji miał za zadanie podjąć środki zaradcze, które głosiły: […] *rzeczą policji jest tworzyć potrzebne urządzenie zapewniające publiczny spokój, bezpieczeństwo i porządek jak również zwalczać wszelkie niebezpieczeństwa zagrażające ogółowi i poszczególnym jednostkom* […]. Ustanowiony pion policji bezpieczeństwa i porządku publicznego – w oparciu o ustawę o zarządzie policji z 11 marca 1850 r.[53] – po uprzednim porozumieniu się z zarządem gminnym był uprawniony do wydawania miejscowych przepisów w obrębie gminy. Do nich należały: ochrona osób i majątku, sprawowanie kontroli podczas wznoszenia budowli oraz wykrywanie potencjalnych niebezpieczeństw mogących wywołać pożar.

W trzy lat później w wydanej 30 maja 1853 r. ordynacji miejskiej zapisano możliwość władz miasta do stanowienia osobnych statutów, do których należało również uregulowanie osobistej służby pożarnej[54]. Z tej sposobności skorzystały tylko nieliczne miasta, większa ich część nie uznała koniecznej potrzeby utworzenia straży pożarnej.

Mocą zarządzenia śląskich władz administracyjnych z 13 grudnia 1872 r. potwierdzonego 19 marca 1881 r. ustanowiono dla każdego powiatu stanowisko – ogniomistrza powiatowego

[53] *Gesetzsammlung für die Königlichen-Preussischen Staaten*, (Zbiór Praw dla Państw Królestwa Pruskiego), s. 265.

[54] J. Milinder, *Ustawodawstwo na Górnym Śląsku…*, s. 198.

(*Kreisbrandmaister*), który był odpowiedzialny za funkcjonowanie straży pożarnych[55].

Na zasadzie ustawy o administracji krajowej z 30 lipca 1883 r. i wyżej wymienionych przepisów naczelny prezes prowincji śląskiej 26 marca 1887 r. wydał rozporządzenie policyjne w przedmiocie uregulowania pożarnictwa w gminach wiejskich[56]. Jako pierwsze w państwie pruskim zostało opublikowane ono w nadzwyczajnym dodatku do 13 numeru „Gazety Urzędowej" z 1888 r. w rejencji opolskiej. Według niego każdy właściciel gospodarstwa lub fabryki był zobowiązany do posiadania drabiny, wiadra i bosaka pożarniczego. Gminom pierwszy raz polecono zakup i utrzymanie sprzętów pożarniczych względnie połączenia się w „związki sikawkowe"[57], a wydziały powiatowe upoważniono do stanowienia przepisów w przedmiocie zatwierdzenia i zarządzania strażami oraz nadzoru nad utrzymaniem sikawek.

Obowiązek nadawania statutów miejscowych dla straży pożarnych przyznano gminom wiejskim w § 6 ordynacji gminnej z 3 lipca 1891 r.[58] Na ich podstawie gminy bardzo powoli przystąpiły do tworzenia jednostek do walki z pożarami przede wszystkim dlatego, że liberalność wprowadzonych przepisów nie zmuszała je do tworzenia straży pożarnej. Dopiero ustawą z 21 grudnia 1894 r. władze policyjne zostały upoważnione do wydawania zasadniczych rozporządzeń w przedmiocie niesienia pomocy przy pożarach. Na jej podstawie mieszkańców gminy zmuszono do osobistego stawiennictwa i walki z pożarami oraz wstąpienia do przymusowej straży pożarnej.

Należy zaznaczyć, że Minister Spraw Wewnętrznych, w reskrypcie z 28 grudnia 1898 r. nie uważał za wskazane

[55] H. Witecka, *Z dziejów ochrony przeciwpożarowej na Śląsku do 1939 r.*, [w:] „MRP", T. I (1990), Warszawa-Łódź 1990, s. 29.

[56] Ibidem, s. 29.

[57] Związek sikawkowy – tworzony był z jednostek straży, które posiadały już sikawki ze strażami, które ich nie miały na stanie. Celem było zapewnienie większej skuteczności walki z ogniem w miejscowościach, które nie posiadały sprzętu do podawania wody na miejsce pożaru.

[58] J. Mildner, *Ustawodawstwo na Górnym Śląsku…*, s. 198.

wprowadzenie ogólną ustawą problematyki pożarnictwa, lecz polecił wydanie rozporządzeń policyjnych, nie zaś statutów. Stanowisko to uzasadniał faktem obowiązkowego uczestnictwa w akcjach gaśniczych obywateli oraz nadzorowania nad jej przebiegiem przez policję. Powyższe niedopatrzenie zostało uregulowane ustawą z 21 grudnia 1904 r., której przepisy upoważniały władze policyjne państwa pruskiego do wydawania szczegółowych zarządzeń w zakresie niesienia pomocy podczas klęsk żywiołowych.

Utworzone w międzyczasie powiatowe i okręgowe związki straży pożarnych, dążyły do uregulowania pożarnictwa w prowincjach w sposób jednolity. Poszczególni naczelni prezesi, po uprzednim porozumieniu się, wydali każdy w swej prowincji właściwe rozporządzenie policyjne. Przepisy takie wydał naczelny prezes prowincji śląskiej 4 września 1906 r.[59] Tym samym nastąpiło uregulowanie zakupu narzędzi pożarniczych i do gaszenia ognia przez gminy oraz nałożono obowiązek na obywateli do pełnienia służby pożarniczej. Czynności organizacyjne zostały scedowane na powiatowego brandmistrza.

Kolejne uregulowanie prawne wydane 2 lutego 1907 r. przez prezesa rejencji dotyczyło zatwierdzenia statutów i regulaminów służbowych oraz policyjnego uznania straży pożarnych zorganizowanych na sposób wojskowy. Tworzone jednostki zobowiązane były przyjąć przepisy związane z oznakami, odznakami i nazewnictwem ich struktur. Rozwiązanie jednostki mogło nastąpić dopiero po upływie 6 miesięcy od dnia zgłoszenia tego zamiaru do miejscowej władzy policyjnej. Członkami czynnymi mogli być tylko mężczyźni o nieskazitelnej przeszłości, fizycznie zdrowi

[59] W myśl § 1 rozporządzenia policyjnego z 4 września 1906 r. („Gazeta Urzędowa", s. 345) dotyczącego czynnej służby przy straży pożarnej, wskutek doniesienia powiatowego ogniomistrza względnie inspektora pożarnictwa na Województwo [Katowickie], może kompetentny Starosta danej gminy zarządzić zakup przyrządów do gaszenia ognia. W razie sprzeciwu gminy zakupu potrzebnych przyrządów do gaszenia ognia, zmuszony jest Starosta zarządzić po myśli § 141 ustępu 1 ordynacji dla gmin wiejskich z 3 lipca 1891 (Zbiór Ustaw Prawa z 1891, s. 223) wstawienia do budżetu gminnego odpowiednią kwotę na zakup potrzebnych przyrządów do gaszenia ognia.

i zdolni do pracy. Przodownik straży musiał być pozytywnie zweryfikowany i zatwierdzony przez miejscową władzę policyjną.

Z powodu obowiązku nałożonego na mieszkańców związanego z niesieniem pomocy w razie wybuchu pożaru, jak też brania udziału w ćwiczeniach, z biegiem czasu wykształciły się możliwości do powstania kolejnych ochotniczych straży pożarnych.

Tworzenie jednostek OSP i związków sikawkowych

Początki śląskiego pożarnictwa sięgają daleko wcześniej niż próby zorganizowania ochrony przeciwpożarowej w końcu XVIII w.[60] i związane są z okresem wojen prusko-austriackich w latach 1740–1763 o sukcesję nad Śląskiem. Z trochę późniejszego okresu zachowała się informacja o akcji gaśniczej, jaką w 1780 r. w Mysłowicach przeprowadzono z udziałem 85. jego mieszkańców przy użyciu sikawek-dwukołowych, konwi z wodą, drabinami, skórzanymi wiadrami i bosakami[61].

Na sytuację pożarniczą Prowincji Śląskiej miało wpływ bardzo wiele czynników, m.in.: przejęty przez zaborcę palny stan zabudowy, zmiany w procesach produkcji i wytwarzania dóbr materialnych, podpalenia i zaprószenia ognia, działania wojenne, a przede wszystkim brak zorganizowanego systemu i sprzętu do walki z pożarami, zwłaszcza w małych miastach i na wsiach.

Na podstawie ustaw z 2 marca 1850 i 30 lipca 1883 r., naczelny prezes Prowincji Śląskiej wydał 26 marca 1887 r., pierwsze rozporządzenie policyjne regulujące organizację pożarnictwa w gminach wiejskich[62]. Na mocy zawartych w nim przepisach każdy właściciel posesji i gospodarstwa był zobowiązany do wyposażenia ich w wiadra i bosak. Natomiast władze gminne uczyniono odpowiedzialnymi za zakup, pozyskiwanie i utrzymywanie w gotowości bojowej sprzętu do gaszenia pożarów. Ze

[60] D. Hoffman, *Feuerwehrverband der ehemaligen preußischen Provinz Schlesien* (Stowarzyszenie straży pożarnej w prowincji śląskiej), [w:] *Feuerwehrchronik* (Kronika straży pożarnej), pod red. B. Klaedtke i M. Thissena, Seria 110, nr 6, 30.11.2010, s. 131-133.

[61] H. Witecka, *Z dziejów ochrony przeciwpożarowej…*, s. 27.

[62] Ibidem, s. 29.

względu na szczupłość gminnych środków na ich nabycie w rozporządzeniu przewidywano możliwość łączenia się w „związki sikawkowe". Mimo tych propozycji gminy wiejskie nie były bardzo zainteresowane organizowaniem straży pożarnych, a tym bardziej łączenia się w „związki sikawkowe". Głównym powodem były też niejasne sformułowania w wychodzących przepisach oraz brak ustawy regulującej ich tryb zawiązywania. Wobec czego tworzenie wiejskich straży pożarnych zależało od ewentualnej woli mieszkańców, która zazwyczaj wyzwalała się po zaistnieniu groźnego w skutkach pożaru.

W cztery lata po ukazaniu się pierwszego rozporządzenia policyjnego, w dniu 3 lipca 1891 r. nadano gminom wiejskim przywilej wydawania statutów lokalnych, w oparciu o które zainteresowane społeczności mogły powoływać straże pożarne. Jako że był to tylko przywilej nie powodował on bezpośrednich skutków prawnych i sankcji, które zobowiązałyby władze gmin do jego respektowania. Uzasadnienie braku stosownej ustawy motywował zarządzeniem z 28 grudnia 1898 r.[63] minister Spraw Wewnętrznych Eberhard von der Horst Recke, który argumentował fakt udziału w gaszeniu pożarów obowiązkiem obywatelskim, a stanowienie lokalnego prawa i nadzór nad jego respektowaniem należy do organów pruskiej policji. W ten sposób władze gminne zostały odsunięte od prawnego obowiązku dbania o bezpieczeństwo pożarowe na ich obszarze. To ważne dla bezpieczeństwa pożarowego uchybienie zostało naprawione ustawą z 21 grudnia 1904 r., w myśl której policja wydawała przepisy w zakresie niesienia pomocy przy klęskach żywiołowych, a władze gminne miały obowiązek zakładania straży i zabezpieczenie zaprzęgów konnych służących do transportu urządzeń pożarniczych.

[63] Ibidem, s. 29.



Emblemat na hełmie górnośląskich straży pożarnych.
Źródło: *Feuerwehrchronik, pod red. B. Klaedtke i M. Thissena,* Seria 110, nr 6, 2010, s. 128

Postęp w zakresie tworzenia sformalizowanych oddziałów do walki z pożarami został określony w miejskiej ordynacji wyborczej z 30 maja 1853 r., w której dano jej władzom możliwość prawnego powoływania obywateli do walki z pożarami na zasadzie przymusowej[64]. Grupy te zaczęły funkcjonować tylko w małych miastach i miejscowościach. Duże ośrodki miejskie – zwłaszcza przemysłowe – powoływały, na podstawie własnych przepisów – straże zawodowe. W tym też czasie działały one już we Wrocławiu (zał. w 1844); Zgorzelcu (1848); Legnicy (1852); Głubczycach (1854); Wschowej (1855); Bolkowie, Bolesławcu (1856); Raciborzu (1858); Gliwicach, Głogówku (1860); Ząbkowicach Śląskich (1861); Opolu i Żaganiu (1862); Zielonej Górze, Jeleniej Górze, Strzelcach Opolskich, Świdnicy, Oławie, Jaworze (1863); Mysłowicach, Strzegomiu, Środzie Śląskiej (1864)[65].

[64] J. Mildner, *Ustawodawstwo na Górnym Śląsku…*, s. 198.

[65] W. Pilawski, *Chronologia powstawania ochotniczych…*; D. Falecki, *Działalność Prowincjalnego Związku Straży Pożarnych Śląska w latach 1863–1939*, [w:] „Zeszyty Naukowe SGSP", nr 69/1/2019, s. 144.

W dalszym ciągu najistotniejszą z punktu widzenia powszechności udziału w akcjach gaśniczych były straże przymusowe, obok których tworzone były straże fabryczne, przemysłowe i zawodowe. Niezależnie od ich rodzaju wszystkie zostały zobowiązane do funkcjonowania na wzór wojskowy z jednoosobowym dowództwem i odpowiedzialnością. Do straży przymusowych, na podstawie corocznych wykazów zostali − poza nielicznymi wyjątkami − włączeni sprawni mężczyźni w wieku od 18 do 60 lat. W dalszym ciągu obowiązywały przepisy stanowiące, iż w urządzenia do walki z ogniem zaopatruje gmina, która jest ich właścicielem, natomiast strażakom pozostawiono umundurowanie i uzbrojenie osobiste.

Tab. 2. *Śląskie straże pożarne w latach 1880–1900*

Rok	Liczba straży	Członkowie			Sikawki	Pożary	Wypadki podczas pożarów
		czynni	wspierający	honorowi			
1880	62	3813	2068	136	156	244	8
1883	80	6087	3806	207	260	295	12
1886	100	7158	4585	215	297	440	25
1888	113	8472	5524	204	396	453	35
1890	192	19 348	8729	295	539	598	49
1892	228	19 582	9418	368	740	871	104
1894	309	17 062	11 545	368	851	1722	108
1896	307	15 518	10 839	558	873	2276	142
1898	286	13 679	10 050	411	761	1626	131
1900	380	17 887	15 431	706	1139	2958	179

Źródło: *D. Falecki, Działalność Prowincjalnego Związku Straży Pożarnych Śląska w latach 1863–1939,* [w:] „Zeszyty Naukowe SGSP", nr 69/1/2019, s. 145.

Na uwagę zasługuje fakt świadczący, że na przestrzeni 20 lat (1880–1900) na terenie Śląska miało miejsce 11 483 pożary, przy których wypadkom uległo 793 strażaków.

Tab. 3. *Straże pożarne skupione w związkach okręgowych w latach 1902–1912*

Lata	Okręg		
	wrocławski	**legnicki**	**opolski**
1902–1904	141	177	199
1904–1906	brak danych	brak danych	brak danych
1906–1908	159	238	240
1908–1910	190	305	302
1910–1912	222	341	333

Źródło: *D. Falecki, Działalność Prowincjalnego Związku Straży Pożarnych Śląska w latach 1863–1939,* [w:] „Zeszyty Naukowe SGSP", nr 69/1/2019, s. 147.

Prof. J.R. Szaflik podaje, że w 1912 r. na Górnym Śląsku działały 333 OSP, 73 gminne przemysłowe, 15 fabrycznych i 7 miejskich. Służyło w nich 1784 oficerów i podoficerów, 8826 strażaków ochotników, 599 sanitariuszy oraz 56 422 strażaków przymusowo wcielonych do organizacji. Straże te wyposażone były w: 640 sikawek, 89 hydroforów, 169 hydrantów stojakowych, 92 828 m.b. węży pożarniczych, 59 362 m.b. węży gumowych, 202 wysuwane drabiny, 97 drabin mechanicznych, 152 wspinalnie oraz inny drobny sprzęt ratowniczy[66].

Mimo tego, że niewiele źródeł i materiałów z działalności straży pożarnych na Śląsku, ale i w całym zaborze pruskim nie przetrwało do naszych czasów lub znajdują się w zasobach archiwów niemieckich, można z dostępnych materiałów wyciągnąć wniosek, że działające do wybuchu pierwszej wojny światowej straże (przymusowe, ochotnicze, zawodowe) były dobrze zorganizowane. Z jednej strony zaborca – wprowadzał uregulowania prawne i pilnował pożarniczego porządku, a z drugiej – nakładał na władze gminne obowiązek wyposażania straży w sprzęt do walki z ogniem.

Tym niemniej zważyć trzeba, że operacyjnie śląskie straże pożarne zawsze dążyły do ratowania życia, zdrowia i mienia

[66] J.R. Szaflik, *Dzieje ochotniczych straży pożarnych*, Wyd. II, Warszawa 2001, s. 138.

współmieszkańców, idąc jednocześnie pod prąd pruskiej doktrynie *Kulturkampfu*. Nie ulega żadnej wątpliwości, że zebrane przez straże doświadczenia w walce z pożarami i o niepodległość walnie przyczyniły się do rozwoju śląskiego oraz polskie pożarnictwa.

W Królestwie Pruskim na podstawie § 139 Ustawy o zarządzie i przepisach przeciwpożarowych z 1 sierpnia 1883 r. jednostki przeciwpożarowe mogły się skupiać w Związkach Sikawkowych **(***Spritzenverbandach***)**. Formacje te w stosunku do ochotniczych straży pożarnych, dosłownie ogniowych (*Freiwillige Feuerwehr*) różniły się tym, że związek sikawkowy powoływano w celu połączenia kilku podmiotów, których celem było zapewnienie ochrony przeciwpożarowej. Powodem najczęściej były względy finansowe (Przenośna sikawka w tamtych latach stanowiła wartość porównywalną z dzisiejszym średnim pojazdem gaśniczym). Celem był nie tylko zakup sprzętu pożarniczego, ale również budowa remizy lub zapewnienie odpowiednich zasobów ludzkich oraz koni. Założycielami byli zazwyczaj sołtysi lub rady sołeckie (*Gemeindevorstand*). Najczęściej była to struktura publiczno-prywatna, ponieważ w wielu przypadkach wśród ich członków znajdowali się właściciele folwarków lub majątków ziemskich. Np. Hubert Gustaw Wiktor von Tiele-Winckler z Mosznej był założycielem związku łączącego: Nową Wieś, Ogiernicz i Kujawy [miejscowość].

Straże pożarne z terenu świętochłowickiego do 1870 r. wchodziły w skład XI Okręgu Chropaczowskiego Związku Sikawkowego. Po jego reorganizacji nie utworzono samodzielnego okręgu sikawkowego, ponieważ dwór w Świętochłowicach posiadaną sikawkę przenośną wykorzystywał tylko dla własnej obrony, a pożary we wsi gaszone były przez Związek Sikawkowy Hajduki Wielkie. Zakupiona w 1875 r. sikawka przenośna była umieszczona u mosiężnika Martina w Hajdukach Górnych[67]. Natomiast na mieszkańców nałożono obowiązek stawiania się do gaszenia ognia.

[67] Hajduki są historyczną częścią obecnego Chorzowa.

Interesująca z punktu widzenia łączenia sił do zwalczania pożarów jest informacja sporządzona w Okręgowym Biurze Zwierzchnika Policji w Łubie, w której stwierdza się, że: […] *w 1875 roku objąłem urząd mistrza sikawkowego w obrębie gmin i dworów Kopienica, Łubie i Jasiona, do których należała sikawka*. I dalej: […] *przez pierwsze 4 lata przewodnictwo związku spoczywało w rękach dworskiego inspektora gospodarczego z Łubia a później przewodniczącym został właściciel dworu w Kopienicy – Gottlob von Wrochem. Po jego śmierci przewodnictwo przeszło ponownie do Kopienicy*[68].

Kopienica i Łubie zostały zobowiązane do wykonania w pobliżu przechowywania sikawki zbiorników (koryt) na wodę. Na wyposażeniu Związku były też strażackie bosaki. Wyznaczeni mieszkańcy do obsługi sikawki i innego sprzętu przystępowali do działań gaśniczych tylko w obrębie własnej miejscowości.

Dobra organizacja i skuteczne gaszenie pożarów przyczyniło się do upowszechnienia działań kopienicko-łubskich na terenie powiatu toszecko-gliwickiego. Koordynatorem działań został utworzony w 1887 r. Powiatowy Związek Sikawkowy. Wynikiem jego prac było opracowanie statutu wzorcowego dla terenowych związków sikawkowych. Ratyfikacja dokumentu przez związki lokalne została zakończona na początku 1888 r.

Nasilające się zjawisko często wybuchających pożarów zobligowało władze śląskiej prowincji do podjęcia decyzji w zakresie doskonalenia i koordynacji walki z pożarami w oparciu o straże przymusowe. Szczególnie wiązało się to z odpowiednim przeszkoleniem osób zaangażowanych w ich gaszeniu. Z tego też powodu 13 grudnia 1872 r.[69], potwierdzonym 19 marca 1881 r. wydane zostało zarządzenie o powołaniu w każdym powiecie Śląska – ogniomistrza powiatowego (*Kreisbrandmaister*)[70]. Do jego

[68] *Historia OSP Łubie* (gm. Zbrosławice, pow. tarnogórski), https://www.osp.łubie.pl/nasza-jednostka/historia-osp-lubie/, [Dostęp: 30.06.2024].

[69] Przepisy obowiązywały także na terenie Dolnego i Górnego Śląska, na Opolszczyźnie, Pomorzu, Warmii i Mazurach oraz na Ziemi Lubuskiej.

[70] H. Witecka, *Z dziejów ochrony przeciwpożarowej…*, s. 29.

podstawowych zadań należała dbałość o sprawne funkcjonowanie oddziałów straży pożarnych.

Postęp w rozwoju straży pożarnych skłaniał Związek do podejmowania szkoleń w zakresie prowadzenia akcji ratowniczych. Na początku miały one wymiar jednodniowy i były zorganizowane m.in. w: Brzegu, Bytomiu, Dusznikach-Zdrój, Kłodzku, Lublińcu, Lwówku Śląskim, Nowej Rudzie, Oleśnicy, Oławie, Opolu, Rothenburgu (Górne Łużyce), Prudniku, Świdnicy, Tarnowskich Górach, Wałbrzychu, Wąsoszu, Wołowie, Ząbkowicach Śląskich, Zgorzelcu i Żaganiu, które odbyły się w latach 1902–1910[71]. Od połowy lat 20. XX w. proces szkolenia wydłużony został do dwóch dni. Podjęto też próby uruchomienia stacjonarnego ośrodka wyszkolenia pożarniczego.

Górnośląski Związek Straży Pożarnych

Za rdzeń Górnego Śląska uznaje się obszar władzy książąt opolskich. Do niego przyłączyło się morawskie księstwo opawskie oraz stopniowo kilka mniejszych państw stanowych. Na tej podstawie można przyjąć, że historyczny Górny Śląsk znajduje się na obszarze dzisiejszej Rzeczypospolitej Polskiej na terenie województw śląskiego i opolskiego oraz kraju morawsko-śląskiego Republiki Czeskiej. Historyczną stolicą Górnego Śląska jest Opole.

W państwie niemieckim straże pożarne – w zależności od trybu pełnienia służby – należały do Związku Zawodowego Straży Pożarnych, a ochotnicze do utworzonego w Augsburgu w 1853 r. Krajowego Związku Straży Pożarnych. W jego statucie przewidziana była możliwość tworzenia związków prowincjonalnych. W przypadku straży z udziałem Polaków zostało przeprowadzonych kilka narad z kierownictwem pruskiego związku we Wrocławiu, Głubczycach, Legnicy i Poznaniu. Rozstrzygające decyzje dotyczące powołania prowincjonalnych związków zapadły 1862 r. z udziałem 135 delegatów w Augsburgu[72].

[71] D. Falecki, *Działalność Prowincjalnego Związku…*, s. 146.
[72] D. Hoffman, *Feuerwehrverband der ehemaligen preußischen …*, s. 110.

18 i 19 lipca 1863 r. w Wielkiej Sali Bractwa Strzeleckiego we Wrocławiu odbyło się zgromadzenie 121 delegatów istniejących już straży pożarnych z zaaneksowanego Górnego Śląska i kilku miast Królestwa Pruskiego, którzy założyli Prowincjonalny Śląsko-Poznański Związek Towarzystw Pożarniczych i Ratunkowych (*Provinzschlesisch-Posener Verband der Feuerwehr- und Rettungsgesellschaften*)[73]. Delegaci reprezentowali ówcześnie już istniejące straże z: Barchwitz, Bernstat, Boguszowa, Bolesławca, Brzegu Dolnego, Bytomia, Gliwic, Głogowa, Głogówka, Głubczyc, Goldberga, Góry, Görlitz, Jawora, Kluczborka, Kłodzka, Krapkowic, Landecka, Legnicy, Lubina, Milicza, Mittelwalde, Namysłowa, Neumark, Niemczy, Oławy, Opola, Poznania, Radkowa, Schuben, Strzegomia, Strzelina, Świdnicy, Tarnowskich Gór, Trebnitz, Waldenburga, Wołowa. Wrocławia, Ząbkowic Śląskich, Żagania.

Pierwszym szefem został inicjator utworzenia związku – Rudolf Becker z Wrocławia[74], który przewodniczył mu od 19 VI 1863 do 29 VIII 1869 r. (zastępcy: Weißbach z Wrocławia i Matthäusa z Legnicy) i 26 V 1872 do 8 VIII 1877 r. Od 29 VIII 1869 do 26 V 1872 r. przewodniczącym był urbanista – Dittrich ze Świdnicy, od 16 VI 1878 do 23 VIII 1896 r. – Robert Mende z Wrocławia i Johann Josef Conrad Hellmann z Nysy od 23 VIII 1896 do 15 VIII 1920 r. Dyrektorem przeciwpożarowym od 15 VIII 1920 do 2 XI 1928 r. był Carl Voigt ze Świdnicy[75].

Za priorytet uznano powoływanie oraz rozwój terenowych organizacji strażackich, które w zakresie operacyjnym i wyposażenia były zapóźnione w stosunku do innych prowincji Rzeszy niemieckiej. Do utworzonego związku należeć mogły straże pożarne niezależnie od narodowości ich członków. Organizacja za główne

[73] W niektórych opracowaniach: Związek Towarzystw Pożarniczych i Ratunkowych Śląska i Poznańskiego oraz Związek Towarzystw Pożarnych i Ratunkowych oraz Komun Miast i Wsi Śląska i Poznańskiego.

[74] H. Polewka, *Dzieje śląskich straży pożarnych*, www.enowiny.pl, [Dostęp: 23.05.2024].

[75] E. Hamel, *Kurze Geschichte des Provinzial Feuerwehrverbandes*, „Schlesische Feuerwehrzeitung" 1933, nr 13, s. 100.

zadania stawiała techniczne doskonalenie czynności operacyjno-gaśniczych, ujednolicenie struktur na szczeblu powiatów i gmin, dbanie o rozwój OSP oraz występował w ich imieniu do władz. Jej działalność podporządkowana była przepisom pruskiego prawa, których przestrzeganie i wykonalność egzekwowała policja.

Kolejnym krokiem było dokonanie podziału 40 lokalnych straży pożarnych na okręgi i przydziału liczby delegatów uczestniczących w działaniach związkowych: I. Górnośląskiej Straży Pożarnej – 68 członków straży; II. Centralnej Śląskiej Straży Pożarnej – 27 członków straży; III. Straż Pożarna Zachodnio-Środkowego Śląska – 38 członków straży; IV. Stowarzyszenie Górnej Straży Pożarnej – 6 członków straży; V. Dolnośląska Wschodnia Straż Pożarna – 29 członków straży; VI. Poznańska Śląska Straż Pożarna – 7 członków straży; VII. Górnołużyckiej Straży Pożarnej – 28 członków straży; VIII. Straży Pożarnej Hirschberger Thal – 24 członków straży; IX. Pododdział Straży Pożarnej Bolków – 9 członków straży; X. Pododdział Straży Pożarnej Bolesławiec – 12 członków straży; XI. Straży Pożarnej Hrabstwa Glatzer – 12 członków straży; XII. Straży Pożarnej Okręgu Hoyerswerda – 5 członków straży; XIII. Straży Pożarnej Landeshut – 7 członków straży; XIV. Straży Pożarnej Löwenberger – 10 członków straży; XV. Straży Pożarnej Nowa Ruda – 19 członków straży; XVI. Okręgowe Stowarzyszenie Straży Pożarnej Schönau – 4 członków straży; XVII. Poszczególne brygady województwa śląskiego – 9 członków straży.

Działalność związkowa przyczyniła się do wsparcia finansowego przez zakłady i spółki ubezpieczeniowe, dotacjami z urzędów powiatowych i gminnych oraz z Urzędów Prowincjonalnych z Wrocławia i Poznania. Związek opracował i wprowadził w życie jednolite regulaminy strażackie, instrukcje obsługi i magazynowania sprzętu oraz postępowania w czasie pożaru i powodzi. Kierował też wnioski do władz terenowych w sprawie budowy ujęć wody dla celów gaśniczych oraz budowy remiz.

W 1883 r. Prowincjonalny Śląsko-Poznański Związek został przyjęty do Pruskiego Krajowego Związku Straży Pożarnych (*Preußsichen Landes-Feuerwehrverband*)[76].

W wyniku rozwoju OSP oraz aktywności działaczy pożarniczych Śląska i Wielkopolski 18 października 1894 r. nastąpiło rozdzielenie Towarzystwa na: Poznański Prowincjonalny Związek Straży (*Verband der Woiwodschaftsgarde Posen*) z siedzibą w Poznaniu i Prowincjalny Związek Straży Pożarnych Śląska (*Provinzial Feuerwehrverband der Feuerwehren Schlesiens*) z siedzibą we Wrocławiu. W tym też roku w Gdańsku zorganizowano Zachodniopruski Prowincjonalny Związek Straży (*Westpreußische Provinzunion der Wachen*)[77].

Równocześnie z okrzepnięciem Śląskiego Związku zaczęto budować podległe mu struktury regencyjne (okręgowe) oraz powiatowe, które mianowały swoich inspektorów pożarnictwa. Lokalizacja biura związku rejencyjnego uzależniona była od miejsca zamieszkania prezesa związku. Jego pierwszą siedzibą władz dla Górnego Śląska była Nysa, następnie Królewska Huta (ob. Chorzów).

W 1886 r. na Śląsku istniało już 95 związków OSP, dla porównania w Poznaniu było ich pięć. Organizowały one szkolenia, opracowywały regulaminy ćwiczeń, wskazywały normy dla producentów sprzętu przeciwpożarowego, zaś na wsiach rozpowszechniały broszurki instruujące postępowanie w razie pożaru.

23 sierpnia 1896 r. w Świdnicy odbył się XVIII i zarazem przełomowy Zjazd Śląskiego Związku Straży Pożarnej. Na nowego lidera wybrano wspomnianego J. Hellmana z Nysy – nazywanego dzisiaj „Ojcem śląskich strażaków".

28 grudnia 1898 r. ukazało się rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych Rzeszy nakazujące tworzenie w Prusach

[76] D. Falecki, *Działalność Prowincjalnego Związku…*, s. 144.

[77] E. Walczak, *Podstawy prawne działalności…*, s. 67; J. Łamaszewski, *Prowincjonalny Związek Straży Pożarnych w Poznaniu oraz związki straży pożarnych woj. poznańskiego do 1939 r.*, [w:] „MRP", T 1 (1990), Warszawa-Łódź 1990, s. 63.

nowych pożarniczych struktur związkowych – zgodnych z podziałem administracyjnym państwa. Na jego podstawie w prowincjach utworzono związki okręgowe i powiatowe. W myśl rozporządzenia Zarząd Śląskiego Związku uzyskał 17 grudnia 1900 r. aprobatę podziału na okręgi (*Bezirke*) i powiaty (*Kreise*):

- Okręg legnicki, skupiający związki powiatowe w: 1. Legnicy i Jaworze, 2. Bolkowie, 3. Kamiennej Górze, 4. Lwówku Śląskim, 5. Jeleniej Górze, 6. Bolesławcu, 7. Lubaniu, 8. Zgorzeleuc i Rothenburgu (ob. miasto w pow. Görlitze), 9. Głogowie, Kożuchowie, Zielonej Górze, 10. Hoyerswerdzie (ob. miasto w pow. Budziszyn), 11. Żaganiu, 12. Lubinie, 13. Złotoryi i Chojnowie, 14 Świerzawie;
- Okręg opolski, skupiał związki powiatowe w: 1. Bytomiu, 2. Katowicach, Pszczynie, 3. Gliwicach, Zabrzu, Tarnowskich Górach, 4. Raciborzu, Rybniku, 5. Koźlu, 6. Głubczycach, 7. Prudniku, 8. Nysie, 9. Grodkowie, 10. Niemodlinie, 11. Opolu, Strzelcach Opolskich, 12. Lublińcu, Oleśnie, Kluczborku;
- Okręg wrocławski, skupiał związki powiatowe w: 1. Oleśnicy, Namysłowie, Sycowie, Miliczu, Trzebnicy, 2. Brzegu, Oławie, Wrocławiu, 3. Strzelinie, Ziębicach, 4. Ząbkowicach Śląskich, Niemczy, 5. Kłodzku, 6. Bystrzycy Kłodzkiej, 7. Nowej Rudzie, 8. Świdnicy, Strzegomiu, 9. Dzierżoniowie, 10. Wałbrzychu, 11. Środzie Śląskiej, Strzegomiu, 12. Wołowie, Ścinawie, Górze Śląskiej[78].

[78] D. Hoffman, *Feuerwehrverband der ehemaligen preußischen…*, s. 112.



Ochotnicza Straż Pożarna Pyszowice w 1910 r. (ob. woj. śląskie).
Źródło: *W jedności siła. Bogu na chwałę, ludziom na pożytek*, pod red. M. Zalewskiego, Warszawa 2018, s. 70

Starostom powstałych struktur zlecono sprawowanie nadzoru administracyjnego nad strażami, przy klauzuli, że nie mogli on wchodzić w skład ich zarządów. Pierwszym ze starostów, który zorganizował związek powiatowy był Jan Holtz, który 20 marca 1901 r. zwołał zebranie organizacyjne w gmachu hotelu „International" w Katowicach. W wyniku obrad postanowiono do powiatowego związku włączyć działające w mieście i powiecie OSP. Na siedzibę władz wyznaczono Katowice. Potwierdzenie woli zjednoczenia katowickich straży był odbyty w sierpniu 1901 r. pierwszy zjazd delegatów. Uczestniczyli w nim przedstawiciele 24 gmin zamieszkałych przez 136 696 mieszkańców i 13 straży pożarnych zrzeszających 667 czynnych członków[79].

Podobną inicjatywę podjął starosta powiatu opolskiego, który 13 października 1901 r. na zwołanym zebraniu strażaków

[79] H. Witecka, *Z dziejów ochrony przeciwpożarowej…*, s. 31.

doprowadził do utworzenia Powiatowego Związku Straży dla miasta i powiatu. Ramy prawne jego funkcjonowania obwarowane były przyjętym przez związek statutem, który z upływem czasu był wielokrotnie modyfikowany[80].

Straże pożarne uległy w drugiej połowie XIX wieku centralizacji i zatraciły już swój pierwotny charakter całkowicie wolnych stowarzyszeń. Z chwilą objęcia urzędu *landraci* zostawali dyrektorami powiatowej straży pożarnej (*Kreis-Feuer-Societäts-Direktor*), na co wyrazić musiał wcześniej zgodę prezydent rejencji. Landrat jako przewodniczący wydziału powiatowego zatwierdzał statuty straży pożarnych tworzonych w poszczególnych miejscowościach.

Często landraci z powodu urzędowego nadzoru nad miejscowymi strażami pożarnymi uzyskiwali stanowiska w zarządach na poziomie prowincjonalnym. W 1893 r. nadburmistrz Bytomia G. Brüning wszedł w skład władz Śląsko-Poznańskiego Stowarzyszenia Straży Pożarnej (*Schlesisch-Posenschen Feuerwehrverband*). Nadburmistrz Raciborza A. Bernert zasiadający także we władzach prowincjonalnej straży pożarnej brał nawet udział w ogólnoniemieckim zjeździe towarzystw straży pożarnej, który odbył się w dniach 23–26 czerwca 1908 r. w Bonn[81].

[80] Zob.: J. Glensek, *Dzieje Ochotniczej Straży*, Opole 1979.

[81] J. Grudniewski, *Pruska elita władzy na Górnym Śląsku (1871–1918)*, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Katowice 2020, s. 247.



Lewy płat sztandaru OSP Wielkie Piekary założonej w 1904 r.
(ob. woj. śląskie).

Źródło: *W jedności siła. Bogu na chwałę, ludziom na pożytek,* pod red. M. Zalewskiego, Warszawa 2018, s. 68

Szczególne zasługi dla śląskiego pożarnictwa położył Johannes Joseph Conrad Hellmann (1840–1924)[82] – prawnik, burmistrz Gliwic (od 1865), który po objęciu funkcji przeorganizował miejscowe stowarzyszenie ratownictwa w OSP i 20 lipca 1869 r. został jej pierwszym prezesem. Po podjęciu pracy w 1873 r., jako syndyk w Nysie, zaczął działać w tamtejszej OSP, będąc później jej honorowym przewodniczącym. Swoją działalność rozszerzył na Prowincję Śląską i 20 czerwca 1886 r. na „XIII Dniach Straży” w Frankenstein (Ząbkowice Śląskie) J. Hellmann został członkiem Zarządu Prowincjonalnego Związku Straży Pożarnych, a w 1890 r.

[82] Zob.: D. Hoffmann, *Feuerwehrverband der ehemaligen preußischen …*, s. 119-120; L. Kontny, *Biografia Johannesa Josepha Conrada Hellmanna na przykładzie zgromadzonych materiałów historycznych*, ref. wygłoszony na spotkaniu w Szemrowicach, http://www.szemrowice.pl/hellmann.htm, [Dostęp: 23.05.2024].

– wiceprzewodniczącym i od 1896 r. – przewodniczącym. Jego działalność ogniskowała się wokół utworzenia, w każdym powiecie, oddzielnego powiatowego związku straży i powołania w nich wyszkolonego powiatowego „mistrza" strażackiego. Wydana w 1911 r. przez niego broszura „Poprawa ochrony przeciwpożarowej na nizinnym terenie" była wzorem postępowania straży na wypadek pożaru.



Johannes Hellmann. Fot. przy referacie L. Kontny, *Biografia Johannesa Josepha Conrada Hellmanna na przykładzie zgromadzonych materiałów historycznych*, http://www.szemrowice.pl/hellmann.htm, [Dostęp: 30.06.2024].

Nade wszystko J. Hellmann opowiadał się za rozwojem kasy ubezpieczenia wypadkowego strażaków i ich rodzin, którzy doznali uszczerbku na zdrowiu lub na wypadek śmierci związanej z prowadzeniem akcji gaśniczej lub ratowniczej. Jego starania doprowadziły do utworzenia we Wrocławiu w biurze Kasy Ubezpieczenia Ogniowego stanowiska etatowego pracownika – doradcy

odpowiedzialnego za sprawy pożarnicze. Był nim Haemel Bogutschutz, który rozpoczął pracę 1 kwietnia 1920 r.[83]

Z okazji 80. rocznicy urodzin J. Hellmana oraz dla uczczenia jubileuszu 25-lecia Dnia Straży Pożarnych, 14-16 sierpnia 1920 r. w Nysie – w oparciu o wcześniej podjętą decyzję – ustanowiono „Medal Hellmanna", którego pierwszy egzemplarz został wręczony jubilatowi[84]. W tym samym dniu po 50 latach pożarniczej działalności J. Hellmann został Honorowym Przewodniczącym Śląskiego Związku Straży Pożarnych[85].

[83] Podczas wprowadzenia i przekazania obowiązków, druh Hellmann powiedział do Hamela: „Moje dzieło jest zakończone, do Pana należy dbanie o to, aby straże i ochrona przeciwpożarowa na Śląsku po ciężkich stratach wojennych znowu rozkwitły. Zrealizował już Pan moje dwa ukochane pomysły: stworzenie „Śląskiego śpiewnika strażackiego" oraz „Śląskiego czasopisma strażackiego"; teraz przejmie Pan rozbudowę utworzonego biura wspierającego rozwój spraw ochrony przeciwpożarowej w naszej pięknej śląskiej Ojczyźnie".

[84] Uchwała Nr XXII/5/2010 Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej Województwa Opolskiego z dnia 20 sierpnia 2010 roku, w sprawie: wystąpienia do Zarządu Głównego ZOSP RP o ustanowienie prawa do nadawania „Honorowego Medal im. Hellmanna". Medal nadawany jest od 2011 roku.

[85] Świadectwo fundacji medalu posiada następujące motto: „Na wieczną pamięć naszego wielce szacownego syndyka miejskiego Johannesa Hellmann Związek funduje z okazji Jego Jubileuszu 50-lecia działalności strażackiej i Jego 80 rocznicy Urodzin >>MEDAL HELLMANNA<<, który przyznawały będzie za wyjątkowe zasługi w zakresie ochrony przeciwpożarowej Prowincji Śląskiej". Nysa, dnia 12.08.1920 rok. Prowincjonalny Związek Śląskich Straży Pożarnych.

		
Awers i rewers Medalu Johannesa Hellmanna. Fot. przy referacie L. Kontny, *Biografia Johannesa Hellmanna na przykładzie zgromadzonych materiałów historycznych*, http://www.szemrowice.pl/hellmann.htm, [Dostęp: 30.06.2024].	*Medalu Johannesa Hellmanna.* Źródło: *Feuerwehrchronik*, pod red. B. Klaedtke i M. Thissena, Seria 110, nr 6, s. 118.	*Medal Johannesa Helmana nadawany przez ZW ZOSP RP w Opolu.* Fot. ZW ZOSP RP w Opolu

Również górnośląskie pożarnictwo wiele zawdzięcza krotoszynianinowi – inż. Otto Schulzowi (ur. 31 V 1871 r.), absolwentowi Uniwersytetu w Karlsruhe, zawodowemu strażakowi w Zabrzu i Wrocławiu. W 1920 r. przejął on obowiązki okręgowego inspektora przeciwpożarowego i po połączeniu okręgu ze związkiem okręgowym Hindenburg O. Schulz został jego pierwszym prezesem. Za działalność strażacką 2 czerwca 1931 r. otrzymał Niemiecki Krzyż Straży Pożarnej I klasy[86].

[86] D. Hoffmann, *Feuerwehrverband der ehemaligen preußischen …*, s. 120.



Otto Schulz, Źródło: Feuerwehrchronik, 2011 nr 6, s. 120

W Świdnicy 13-14 września 1913 r. odbył się ostatni przed wybuchem I wojny światowej XXIV Zjazd Związkowy czczący jubileusz 50-lecia powstania straży pożarnej w tym mieście. Było to ostanie spotkanie reprezentantów 37 611 członków straży zorganizowanych w 1038 jednostkach. Tematyka obrad ogniskowała wokół przyjęcia – według wzoru śląskiego – regulaminu umundurowania, założenia kas pośmiertnej i zapomogowej oraz utworzenia specjalnego funduszu na budowę strażackiego domu wypoczynkowego[87].

Śląskie i Dolnośląskie Zjazdy Prowincjonalnego Związku Straży Pożarnych[88]

Na terenie państwa pruskiego od 1853 r. działał Pruski Krajowy Związek Straży Pożarnych (*Preußischer*

[87] Ibidem; por. R. Świst, *Z dziejów ochrony przeciwpożarowej na Ziemi Wałbrzyskiej*, Wałbrzych 2012, s. 90.
[88] R. Świst, *Z dziejów ochrony przeciwpożarowej…*, s. 89-90.

Landesfeuerwehrverband), którego zadaniami było organizowanie i nadzorowanie prowincjonalnych związków straży. Merytoryczną i organizacyjną działalnością zajmowała się Komisja Zarządcza. Jej prace polegały na rozwiązywaniu problemów dotyczących zagadnień technicznych, normalizacji sprzętu, łączności ze strażami oraz organizacji pokazów strażackich i wystaw sprzętu.

W 1862 r. podczas VI Niemieckiego Zjazdu Straży Pożarnych w Augsburgu uchwalono obowiązek zrzeszania się straży w krajowe i regionalne związki. W wyniku tej decyzji odbył się pierwszy i kolejne zjazdy straży pożarnych określane w literaturze przedmiotu jako: Śląskie Dni Wojewódzkiej Straży Pożarnej[89].

- Zjazd założycielski Prowincjonalnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Towarzystw Ratunkowych i komun (gmin) śląskich (*Provinzial-Verbandes der freiwillige Feuerwehr und Kommunen schleisen, Schlesischen Feuerwehr-und Rettungsverein, kommunne, Provinzialfeuertag*) odbyty 19 lipca 1863 r. we Wrocławiu. Inicjatorami przedsięwzięcia byli działacze strażaccy i samorządowcy z Bolesławca, Głubczyc, Legnicy, Poznania i Wrocławia. Do Sali Wielkiej Wrocławskiego Bractwa Strzeleckiego przybyło 121 delegatów reprezentujących miasta, towarzystwa OSP, towarzystwa pożarniczo-ratunkowe oraz gimnastyczno-strażackie z 40 miejscowości Śląska i Poznańskiego. W zjeździe uczestniczyli delegaci m.in. z: Boguszowa, Bolesławca, Bytomia, Gliwic, Głogowa, Jawora, Kluczborka, Kłodzka, Lądka-Zdroju, Legnicy, Milicza, Opola, Oławy, Poznania, Radkowa, Wałbrzycha, Strzegomia, Strzelina, Szubina, Świdnicy, Tarnowskich Gór, Trzebnicy, Ząbkowic Śląskich, Zgorzelca, Żagania. Podczas obrad wygłoszono 10 referatów związanych ze służbą śląskich i poznańskich straży pożarnych oraz poświęconych problemom zjednoczenia ich w związek. Na czele nowo powołanego Towarzystwa Pożarniczego Ogniowego i Ratunkowego został wybrany

[89] D. Hoffmann, *Feuerwehrverband der ehemaligen preußischen…*, s. 112-113.

radca miejski z Wrocławia – Rudolf Becker[90]. Jego zastępcami zostali: Weiβbach – radca miejski z Wrocławia i Matthäus – kupiec z Legnicy. Związek wszedł do założonego dziesięć lat wcześniej Ogólnoniemieckiego Związku Straży Pożarnych (*Gesamtdeutscher Feuerwehrverband*).

- II zjazd odbył się 21 sierpnia 1864 r. we Wrocławiu. Główna problematyka ogniskowała się wokół zlecenia produkcji dzwonów dla straży pożarnych i strażackich pomp.
- III zjazd przeprowadzono 8 września 1867 r. w Głogowie. Podczas obrad podjęto uchwałę pozwalającą na tworzenie w ramach związku – podzwiązków. Jeszcze tego roku powstał podzwiązek poznański. Datę tę uważa się za narodziny polskiego Wielkopolskiego Związku Straży Pożarnych.
- Miejscem IV zjazdu, który odbył się 28 i 29 sierpnia 1869 r. była Oława. W zjeździe uczestniczyło 220 delegatów, najliczniej reprezentowanych przez straże z: Boguszowa, Głuszycy, Szczawna-Zdroju, Świdnicy, Wałbrzycha i Wrocławia. Delegatom zaprezentowano 9 referatów oraz wybrano władze. Nowym przewodniczącym został Dittrich – budowlany radca miejski ze Świdnicy, zastępcami zostali: Bäuer – burmistrz Oławy i Dobers – nauczyciel z Wrocławia. Na sekretarzy mianowano Westrama z Wrocławia, Geisera – asystenta wrocławskiego sekretarza miejskiego, Elsnera i Starkego – sekretarzy miasta Oławy.
- Gospodarzami V zjazdu byli działacze poznańscy. Odbył się on 26 maja 1872 r. w Poznaniu. Zjazd nazwano zjazdem Związku Towarzystw Ogniowych i Ogniowo-Ratunkowych Prowincji Śląskiej i Związku Towarzystw Ogniowych i Ogniowo-Ratunkowych Prowincji Poznańskiej. W zjeździe uczestniczyło 125 delegatów, najliczniej reprezentujących: Bydgoszcz, Gliwic, Jelenią Górę, Legnicę, Oławę, Schwerin, Świdnicę, Wałbrzych, Wrocław, Żagań. Głównym tematem

[90] Ibidem, s. 119.

obrad były sprawy ochrony przeciwpożarowej w zakładach przemysłowych oraz organizacji w nich straży pożarnych. Na czele organizacji stanął – Rudolf Becker. Natomiast Antoni Krzyżanowski, właściciel firmy budowlanej i dyrektor Ochotniczego Towarzystwa Ratunkowego w Poznaniu, [Georg] Kleinert z Bydgoszczy i Wieliński ze Środy Wielkopolskiej zostali wiceprzewodniczącymi. Materiały zjazdowe zostały wydrukowane w języku polskim i niemieckim.

- VI zjazd odbył się 29-30 sierpnia 1874 r. w Jeleniej Górze z okazji jubileuszu10-1ecia postania miejscowej straży.
- VII zjazd miał miejsce 26-27 sierpnia 1876 r. we Wrocławiu. Był on trzecim w tym mieście spotkaniem prowincjonalnego aktywu strażackiego. Delegatom zaprezentowano książkę autorstwa J. Fichtnera ,,Die Feuersicherheit aller Stadte Schlesiens" (Bezpieczeństwo przeciwpożarowe w dawnych miastach Śląskich). Do rady związku dokooptowany został Grüβner – mistrz kominiarski ze Świdnicy.
- VIII zjazd odbył się 17 czerwca 1877 r. we Wrocławiu. W niespełna po dwóch miesiącach od jego zakończenia, 8 sierpnia 1877 r. zmarł Rudolf Becker – przewodniczący Związku.
- Obrady IX zjazdu odbyły się 15-16 czerwca 1878 r. w Świdnicy. Nowym przewodniczącym Związku został wybrany Robert Mende – miejski radca budowlany z Wrocławia.
- X zjazd odbył się 5-6 czerwca 1880 r. we Wschowej. Był to drugi i zarazem ostatni zjazd, w dotychczasowych strukturach, na terenie poznańskiego.
- XI zjazd przeprowadzono 29-30 maja 1882 r. w Środzie Śląskiej. Podczas jego obrad podkreślono, że do związku należało 6087 członków czynnych i 3806 wspierających lub niebiorących udziału w bezpośrednich działaniach gaśniczych osób oraz 207 honorowych.
- XII zjazd odbył się 23 czerwca 1884 r. w Bytomiu. Był to pierwszy prowincjonalny zjazd na terenie Górnego Śląska. Podczas obrad zajęto się m.in. problematyką dysponowania

końmi w służbie pożarniczej oraz przyjęto uchwałę o powołaniu 6 terytorialnych podzwiązków straży. Wśród nich znalazł się Związek Straży Zachodnio-Środkowośląski (*Gardeverband West-Mittelschlesien*) z siedzibą jego władz w Strzegomiu.

- XIII zjazd odbył się 21 czerwca 1886 r. w Ząbkowicach Śląskich. Delegaci byli reprezentantami 7158 członków czynnych straży oraz 4585 członków wspierających i honorowych. Podczas obrad Johannes Hellmann został członkiem Zarządu Prowincjonalnego Związku Straży Pożarnych.
- XIV zjazd odbył się w 9 września 1888 r. w Oławie. Miejscowi strażacy byli po raz drugi jego gospodarzami. Związek w tym czasie skupiał 117 straży ochotniczych, do których należało 8680 czynnych członków. W tym czasie straże pożarne z powiatu wałbrzyskiego wchodziły do Zachodnio-Środkowo-Śląskiego Podzwiązku Prowincjonalnego (*Westlich-Mittelschlesischen Feuerwehrunterverband*).
- XV zjazd odbył się 15 czerwca 1890 r. we Wrocławiu. Wiodącą tematyką obrad były problemy związane ze standaryzacją regulaminów ćwiczeń ze sprzętem pożarniczym oraz propozycje rozgrywania zawodów pożarniczych i ćwiczeń w oparciu o ujednolicone przepisy.
- XVI zjazd odbył się 3-4 lipca 1892 r. w Jeleniej Górze. Jednym z ważnych tematów poruszanym przez delegatów były sprawy umundurowania strażaków i ich unifikacja. Podjęto też uchwałę w sprawie regulaminu sprawiania sprzętu pożarniczego, który wszedł w życie z początkiem l893 r.
- XVII zjazd odbył się 5 sierpnia 1894 r. w Bytomiu. Jego delegaci byli reprezentantami 17 062 strażaków zorganizowanych w OSP, strażach zawodowych i członkach należących do straży obowiązkowych.
- XVIII zjazd odbył się 22-24 sierpnia 1896 r. w Świdnicy. Podczas obrad wybrano nowego przewodniczącego, którym został Johannes Hellmann – syndyk miejski z Nysy. Do zarządu wszedł Henschel – dyrektor pożarniczy i kupiec z Wałbrzycha.

Poza nimi we władzach związku m.in. byli dyrektorzy pożarniczy: Nier z Bolkowa i [Fritz] Teuscher z Kłodzka oraz Schramm – miejski radca budowlany ze Świdnicy i inż. Heinrich Otto Rogge – miejski radca budowlany Wałbrzycha.

- XIX zjazd Związku odbył się 7 sierpnia 1898 r. w Nysie.
- Jubileuszowy XX zjazd zorganizowano w dniach 11-14 sierpnia 1900 r. w Legnicy. W dniu jego obrad na terenie prowincji śląskiej było 11 zawodowych straży pożarnych, w których pełniło służbę 510 strażaków i oficerów, 334 OSP liczące 17 695 członków oraz 149 przymusowych straży z 13 164 członkami.
- XXI zjazd odbył się 8 grudnia 1901 r. we Wrocławiu. Podczas jego trwania uroczyście uczczono jubileusz 60-lecie powstania Wrocławskiego Ochotniczego Towarzystwa Pożarniczo-Ratunkowego.
- XXII zjazd miał miejsce 13 listopada 1904 r. i był szóstym zorganizowanym we Wrocławiu. Warte podkreślenia jest to, że staraniem władz pożarniczych, 1 lipca l907 r., ukazał się pierwszy numer dwutygodnika „Schlesische Feuerwehr Zettung" – Śląskiej Gazety Strażackiej. Początkowo redakcja pisma znajdowała się w Nysie, a następnie przeniesiona została do Wrocławia.
- XXIII zjazd odbył się 17 października 1908 r. we Wrocławiu i był 8. w historii włocławskiej straży. Omawianymi problemami były: wydane 4 września 1906 r. zarządzenie policyjne regulujące gaszenie pożarów na terenie województwa śląskiego, zakończenie reorganizacji związku na okręgowe i powiatowe struktury i projekt odznakę państwowej straży pożarnej.
- XXIV zjazd odbyty 13-14 września 1913 r. w Świdnicy i uświetnił półwiecze straży pożarnej w tym mieście. Podczas zjazdu przyjęto do stosowania nowe wzory śląskiego umundurowania strażackiego. Na rok przed wybuchem pierwszej wojny światowej do Związku należało 1038 straży pożarnych z 37 611 członkami.

- XXV zjazd odbył się 14-16 sierpnia 1920 r. w Nysie. Z okazji 80. rocznicy urodzin Johannesa Hellmanna oraz dla uczczenia jubileuszu 25-lecia Dnia Straży Pożarnych – w oparciu o wcześniej podjętą decyzję – ustanowiono „Medal Hellmanna", którego pierwszym egzemplarz został wręczony jubilatowi. W tym samym dniu po 50 latach pożarniczej działalności J. Hellmann został Honorowym Przewodniczącym Śląskiego Związku Straży Pożarnych.
- XXVI zjazd odbył się 10 czerwca 1923 r. w Jeleniej Górze.
- XXVII zjazd odbył się 27 kwietnia 1925 r. w Wałbrzychu.
- XXVIII zjazd odbył się 25-26 czerwca 1927 r. w Zabrzu.
- XXIX zjazd odbył się 5 stycznia 1928 r. we Wrocławiu.

W wyniku powstania 11 lutego 1928 r. Dolnośląskiego Prowincjonalnego Związku Straży Pożarnych zjazdy odbywały się już w ramach nowo utworzonej organizacji.

Ochrona przeciwpożarowa na terenie subregionu wałbrzyskiego

Interesująco, na przestrzeni dziejów, kształtowała się ochrona przeciwpożarowa na terenie subregionu wałbrzyskiego w miastach: Kłodzko, Nowa Ruda, Srebrna Góra, Wałbrzych, Wambierzyce i Złoty Stok. Andrzej Stefanowski[91] jego historię do 1945 r. podzielił na dwa okresy:

- Pierwszy trwający do końca maja 1794 r., kiedy to organizacja walki z pożarami była nałożona na właścicieli wsi, miast i samorządów miast. W przypadku Wałbrzycha już w 1549 r. sprawy pożarowe zostały powierzone jednemu z rajców miejskich. 27 marca 1711 r. właścicielka Wałbrzycha, Białego Kamienia, Podgórza, Sobięcina i innych miejscowości – baronowa Maria Katharina von Bibrau wydała Regulamin ogniowy (*Feuerordaung*), regulujący kwestie budowlane, kontroli

[91] Gen. poż. Andrzej Stefanowski – komendant wojewódzki Straży Pożarnych w Wałbrzychu, od 5.06.1987 do 16.12. 1991 r. komendant głównego Straży Pożarnych. Autor książek: „W ogniu faktów. Wspomnienia generała pożarnictwa" i „W dziejach polskiego pożarnictwa XVIII Światowy Kongres CTIF", Warszawa 1989.

i organizacji walki z pożarami. Doprowadziło to w cztery lat później do wdrożenia „porządków ogniowych".

- Drugi okres trwał do maja 1945 r. W pierwszym okresie jego działania walka z pożarami była oparta o wprowadzoną 1 czerwca 1794 r. ustawę Powszechne prawo krajowe dla państw pruskich (*Allgemeines Landrecht für die Königlich Preussischen Staaten*), gdzie całokształt organizacyjnych i bojowych czynności straży był podporządkowany policji. Dysponowała ona instrumentami prawa pozwalającymi na wydawanie rozporządzeń, regulaminów oraz nadzorem nad ich przestrzeganiem. Natomiast gminy zostały zobowiązane do wyposażania, konserwacji i utrzymywania sprzętu będącego na wyposażeniu straży. Od 19 listopada 1808 r. na podstawie ordynacji dla miast *Stadteordnung* ich burmistrzowie mieli obowiązek zwoływać i kierować „pospolitym ruszeniem" w przypadku pożaru lub innej klęski żywiołowej. Później samorządy tworzyły oddziały przymusowe[92].

W sierpniu 1869 r. powstała myśl dążąca do powołania straży pożarnej w Wałbrzychu. Jej finał został urzeczywistniony podczas zebrania w hotelu „Pod Złotym Mieczem" w Rynku, 25 września 1869 r., kiedy to doszło do zawiązania OSP (*Kreis Feuerwehr Varbandes*) w tym mieście[93]. Wstąpiło do niej 117 członków, głównie z Towarzystwa Gimnastycznego „Gut Heil". Strażacy zostali podzieleni na 4 oddziały: gaśniczy, ratowniczy, porządkowo-ochronny i zaopatrzenia wodnego. W trakcie zebrania na prezesa wybrany został inspirator powstania straży, burmistrz – [Gustaw] Ludwig (do 1875). Jego zastępcą geodeta górniczy – Hantke, a pisarzem i sekretarzem – mierniczy Schmidt. Kolejnymi prezesami byli: inż. [Walter] Leistikow (do 1881) – radca

[92] R. Świst, *Z dziejów ochrony przeciwpożarowej na Ziemi Wałbrzyskiej*, Wałbrzych 2012, s. 25; A. Stefanowski, *W ogniu faktów…*, s. 251-252.

[93] Wałbrzyska straż używała także okresowo innych oficjalnych nazw: *Feuerlösch und Rettungvereine* (Związek do Gaszenia Pożarów i Ratunkowy), *Ortsfeuerwehr* (Miejscowa Straż Pożarna, Miejscowy Oddział Straży Pożarnej) i *Feuerwehrlöschwessen* (Oddział do Gaszenia Pożarów).

miejski, Henstshel (do 1901) – kupie, Reitzgir (do 1911) – mistrz kominiarski.

W dniu 13 grudnia 1872 r. prezydent Prowincji Śląskiej wydał decyzję o powołaniu w Wałbrzychu urzędu ogniomistrza powiatowego (*Kreisbrandmaister*).



Inż. Henrich Otto Rogge. Autor rys. nieznany. Źródło: *Przypis 94*

Najwybitniejszym w niemieckiej historii ochrony przeciwpożarowej Ziemi Wałbrzyskiej – strażakiem był inż. Heinrich Otto Rogge (1866–1955) – miejski mistrz budowlany od 1910 i od 1924 do 1931 r. – miejski radcą budowlany i kierownik wałbrzyskiej policji budowlanej. Praca na tych stanowiskach miała niebagatelny wpływ na bezpieczeństwo przeciwpożarowe budynków i ich mieszkańców. 23 sierpnia 1896 r. podczas XVIII Zjazdu Straży

w Świdnicy został wybrany do 13-osobowej Rady Śląskiego Prowincjonalnego Związku Straży Pożarnych (*Schlesische Provinzialfeuerwehrverband*). Przejawiając aktywność w dziedzinie ochrony przeciwpożarowej 22 lutego 1911 r. został członkiem wałbrzyskiej OSP (*Freiwillige Feuerwehr Waldenburg*) i później jej przewodniczącym. Dzięki jego działalności w Wałbrzychu powstało wiele obiektów użyteczności publicznej m.in. nowoczesna strażnica.

Otto Rogge 7 marca 1932 r. został uhonorowany przez Radę Niemieckiego Związku Straży Pożarnych (*Deutsche Feuerwehrverband*) – Honorowym Krzyżem Niemieckich Straży Pożarnych klasy I oraz 22 lutego 1936 r. za 25-letnią służbę Medalem Johannesa Hellmanna[94].

W sześć lat od utworzenia wałbrzyskiej OSP, 30 czerwca 1875 r. odbyło się zebranie delegacji straży pożarnych z Boguszowa, Głuszycy Górnej, Jedlinki, Szczawna-Zdroju i Wałbrzycha. Podczas jego obrad został utworzony Powiatowy Związek Straży Pożarnych w Wałbrzychu (*Kreis Feuerwehr Verbandes*). Na jego czele stanął: burmistrz – G. Ludwig, radca miejski inż. Leistikow – został przewodniczącym, piekarz Schäl – zastępcą przewodniczącego i skarbnikiem – kupiec Macke[95]. W tym czasie na terenie powiatu działały straże: ochotnicze, fabryczne, dworskie i przymusowe. Początkowo, niewiele z nich decydowało się wejść do powiatowego związku.

Trzeba podkreślić, że kolejne pruskie rządy stopniowo wprowadzały unormowania prawne dotyczące organizacji straży pożarnych, lecz zapóźnienie i wielowiekowe przyzwyczajenia ludności nie szły w parze z zasadami przestrzeganie przepisów przeciwpożarowych, dotyczyło to także Prus Południowych i Śląska.

[94] R. Świst, *Przewodniczący straży w Wałbrzychu – inż. bud. Heinrich Otto Rogge*, [w:] *Postacie wałbrzyskiego pożarnictwa*, KM PSP w Wałbrzychu, http://kmpspwalbrzych.h2.pl/postaci.html, [Dostęp: 12.09.2024].

[95] A. Stefanowski, *W ogniu faktów…*, s. 255.

STRAŻE POŻARNE W PRUSACH NADWIŚLAŃSKICH

Dla potrzeb opisania działalności straży pożarnych na terenach umownie nazwanych „Prusy Nadwiślańskie" przyjęto ziemię należące do Prus Wschodnich (*Provinz Ostpreußen*) – które były segmentem Królestwa Pruskiego, a potem zjednoczonych w XIX w. Niemiec.

W 1878 r., w celu zwiększenia nadzoru nad administracją Pomorza Nadwiślańskiego, władze pruskie utworzyły prowincję Prusy Zachodnie ze stolicą w Gdańsku. Drugą siedzibę regencji ulokowano w Kwidzynie.

Zorganizowane w związki pożarnictwo Pomorza Nadwiślańskiego liczy około sto pięćdziesiąt lat i jest niewiele młodszym niż stowarzyszenia straży pożarnych w zaborze austriackim czy stowarzyszenia ogniowego w zaborze rosyjskim. Przedmiotem poniższych rozważań jest region Polski północnej, łącznie z Wolnym Miastem Gdańskiem. Jego obszar oparty jest o Morze Bałtyckie, Wielkopolskę i Pomorze Zachodnie. Należy podkreślić, że terytoria te były w zdecydowanej większość zasiedlone przez Niemców. Proces intensywnej germanizacji Pomorza Nadwiślańskiego, jak i innych prowincji trwał nieomal półtora wieku i był on skierowany w szczególności na młode pokolenia, polski język, literaturę, dorobek kulturalny oraz organizacje społeczne.

Początki i rozwój organizacji do zwalczania pożarów

Gdańsk wielokrotnie w swojej historii był dotykany częstymi pożarami, które mimo zapobiegliwości jego mieszkańców wybuchały dość często[96]. Wobec tego typu niebezpieczeństw rajcy miasta podejmowali wielokrotnie decyzje powodujące zmniejszenie zagrożenia – jak i później związane z powoływaniem drużyn do walki z ogniem.

W 1451 r. Rada Głównego Miasta Gdańska ustanowiła wilkierz o wprowadzeniu w życie przepisów przeciwogniowych, które

[96] A. Karpiński, *Pożary w miastach Rzeczypospolitej…*, s. 231-231.

zobowiązywały mieszkańców miasta do tworzenia tzw. „Rotte" – grup pod dowództwem rotmistrza służących walce z pożarami. W celu poprawienia stanu budownictwa w 1455 r. wprowadzono obowiązek krycia dachów dachówką. Ponadto na wieży kościoła pw. św. Piotra umieszczono tzw. „dostrzegalnię" do obserwacji miasta. Później podobne stanowiska zainstalowano w kościołach pw. św. Katarzyny i pw. św. Piotra i Pawła.

Od 1568 r. w łonie rady miejskiej istniał Wydział Funkcji Ogniowej złożony z jej członków, którzy na miejscu pożaru organizowali akcję gaśniczą.

Najstarszym dokumentem regulującym problematykę walki z pożarami, która spoczywała na mieszkańcach miast, był dokument wydany w Gdańsku w 1539 r. Pożarowe Przepisy Królewskiego Gdańska (*Feür Ordnung der Königlichten Stadt Danzig*)[97]. Wprowadzenie kolejnych unormowań przypisuje się poszczególnym miastom np. Braniewowi w 1736 r.[98], Grudziądzowi w 1760 r.[99]

[97] S. Giziński, *Pożarnictwo Pomorza Nadwiślańskiego…*, s. 24.

[98] *Ochrona przeciwpożarowa w dawnym Braniewie*, http://www.historiabraniewa.hekko.pl/index.php/inne/128-walka-z-pozarami-i-funkcjonowanie-ochrony-przeciwpozarowej-w-dawnym-braniewie, [Dostęp: 9.09.2024].

[99] A. Markiewicz, *Jubileusz Ochotniczej Straży Pożarnej w Grudziądzu*, „PP" 1916, nr 23-24, s. 6-7.



Ochotnicza Straż Pożarna Starogard w 1895 r. (ob. woj. pomorskie). Źródło: *W jedności siła. Bogu na chwałę, ludziom na pożytek*, pod red. M. Zalewskiego, Warszawa 2018, s. 66

7 kwietnia 1793 r. patentem Fryderyka Wilhelma II – po raz pierwszy – wprowadzono obowiązek szkolenia w zakresie zwalczania pożarów, które zobowiązane były prowadzić magistraty. W tym dokumencie, w ramach przymusowych „porządków ogniowych", mieszczanie byli wzywani do gaszenia ognia. Sołtysi mieli obowiązek wyznaczyć nocnych stróżów, a policja sprawowała nadzór i kontrolę[100].

W 1818 r. powstał podporządkowany Zarządowi Gdańska – Związek Pomocy podczas Pożaru (*Verein zur Rettung bei Feuersgefahr*). Do towarzystwa należeć mogły osoby ze wszystkich stanów, o nienagannej opinii i reputacji. Każdy członek miał obowiązek stawienia się na wezwanie pożarowe. Po trzykrotnej nieobecności był on wykluczony z organizacji[101].

Od 1829 r. zaczęła działalność Przymusowa Służba w Straży Ogniowej (*Feuer Lösch Dienst*). Trzyletnia służba obejmowała

[100] S. Giziński, *Pożarnictwo Pomorza Nadwiślańskiego…*, s. 26.

[101] Encyklopedia Gdańska, Hasło: *Straż pożarna*, https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=STRA%C5%BB_PO%C5%BBARNA, [Dostęp: 7.09.2024].

głównie młodych gdańszczan, którzy osiągnęli odpowiedni wiek i posiadali prawa obywatelskie. Straż działała tylko wówczas, gdy wybuchł pożar. Drużyna składała się z 30 osób, miała swojego kierownika i zastępcę. Każda drużyna i jej kierownik podlegali prezesowi i członkom deputacji pożarowej (*Feuer-Deputation*), a ta z kolei podporządkowana była królewskiemu prezydentowi policji, który corocznie odbierał raport ze służby i pożarów w mieście[102].

Dekretami pruskich Ministrów Spraw Wewnętrznych Otto von Manteuffela z 11 marca 1850 r. i Eberhard von der Horst Recke z 28 grudnia 1898 r. wprowadzono zasady funkcjonowania przymusowych straży pożarnych: […] *bowiem ochotnicze straże ogniowe, zarejestrowane i policyjnie zatwierdzone, posiadają władzę policyjną*[103]. W ich rozumieniu mieszkańcy biorący udział w akcji gaśniczej podporządkowani byli straży pożarnej, a tam, gdzie ich nie było sołtysowi. W każdym z tych przypadków – pod groźbą sankcji karnych – pomocy nie można było odmówić.

Na wniosek prezydenta policji Friedricha Clausewitza powołano 1 lipca 1859 r. Miejską Zawodową Straż Pożarną (*Städtische Berufsfeuerwehr*). Główna jej siedziba mieściła się w Dworze Miejskim. W jej pierwszym składzie byli: inspektor pożarowy, 2 ogniomistrzów, sekcyjny, 5 starszych strażaków, 55 strażaków i 4 woźniców. Straż miała do dyspozycji: 5 zaprzęgów pożarowych, z czego 3 w stałej gotowości. Po wybudowaniu w 1872 r. w mieście systemu wodociągów, na ulicach zamontowano 1100 *feuerhahnów*, hydrantów przeznaczonych dla straży pożarnej[104].

Klimatem sprzyjającym do tworzenia straży pożarnych na terenie Pomorza Nadwiślańskiego były inicjatywy proboszczów i nauczycieli. Zdecydowana większość z nich cieszyła się autorytetem. Mieli oni zdecydowany wpływ na współmieszkańców, widząc jak klęski pożarów i częstokroć daremne wysiłki, nie doprowadzały do ich ugaszenia. Najstarszymi pomorskim

[102] Ibidem.
[103] S. Gawroński, *Rozwój pożarnictwa i jego trudności*, „SP" 1927, nr 4, s. 4.
[104] Ibidem.

strażami są OSP z: Brodnicy, Starogardu Gdańskiego i Torunia (1862); Radzynia Chełmińskiego (1863); Bydgoszczy (1864); Chojnic (1866); Barcina i Chełmży (1868); Konarzyny (1870); Iwiczna (1871); Nowego nad Wisłą i Śliwic (1872); Wejherowa (1873); Tucholi i Włocławka (1874); Odry i Wąbrzeźna (1875); Grudziądza i Ostrzeszowa (1876); Janikowa (1878); Nieszawy i Więcborka (1879); Lipna (1880); Rypina (1881); Gniewkowa, Praszki, Świecia (1882); Dąbrowa, Kowalewa Pomorskiego (1883); Kościerzyny i Łasina (1884); Dąbrówka, Kęsowa, Sypniewa, Tuczna (1885); Golubia, Lubicza Pomorskiego i Solca Kujawskiego (1886); Strzepcza (1887); Działdowa, Inowrocławia, Jelenia, Kartuz i Skaryszewa (1888); Czerska, Gniewu, Serocka, Strzelna, Sępólna Krajeńskiego, Trzemeszna, Tuczna (1889); Mogilna, Pucka, Zblewa, Żnina (1890); Peplina (1891); Starego Kiszewa (1892); Kcyni, Łabiszyna i Nakła (1893); Cukrowni w Brześciu Kuj., Dobrzejewic, Wylatowa (1894); Charzykowych, Gębic i Kamienia Krajeńskiego (1895); Tczewa (1897); Pakości i Skórcza (1898); Brześcia Kuj., Dobrzynia nad Drwęcą i Koronowa (1899). Dodać należy, że na omawianym terenie powstały zawodowe straże pożarne w: Gdańsku (1859), Bydgoszczy (1872), Toruniu (1909), Portowa Straż Pożarna w Gdyni (1931), Zawodowe Pogotowie Straży Pożarnej w Grudziądzu (1931) i Gdyni (1933)[105].

[105] S. Giziński, *Pożarnictwo Pomorza Nadwiślańskiego*…s. 39-40, który sporządził zestawienia na podstawie czasopism: „SP", „PP", „Strażak", „Gazeta Toruńska", „Słowo Pomorskie" oraz powołał się na publikacje: D. Chmielewskiego, J. Krzemińskiego, S. Łopato, T. Olejnika, W. Pilawskiego i J. Rosikiewicza.



Strażacy OSP Kartuzy po ćwiczeniach w 1903 r. (ob. woj. pomorskie).
Źródło: *W jedności siła. Bogu na chwałę, ludziom na pożytek*,
pod red. M. Zalewskiego, Warszawa 2018, s. 65

Najstarsze zapiski dotyczące walki z ogniem w Gdańsku dotyczą wydatków poniesionych przez kasę miejską w latach 1379–1380, w których określono zadania osób dostarczających wodę na miejsce pożaru. Kolejne przepisy wprowadzono wilkierzami w latach: 1455, 1479, 1574, 1580 i 1761[106]. Na uwagę zasługuje 50 artykułów przepisów z 1539 r. – Pożarowe Przepisy Królewskiego Miasta Gdańska (*Feür Ordnung der Königlichten Stadt Danzig*), w których po zauważeniu pożaru należało: […] *zawiadomić natychmiast pana burmistrza, który śpiesznie uda się z panami radnymi do pożaru, wedle ich woli i upodobania, tj. konno, pieszo lub powozem* […]. Zalecane czyszczenie kominów by się sadze nie zapaliły wymagały: […] *wrzucenia tłustej gęsi do komina, która trzepocząc skrzydłami opada ku dołowi, czyszcząc komin*[107].

[106] A. Stefanowski, *W ogniu faktów…*, s. 132.
[107] S. Giziński, *Pożarnictwo Pomorza Nadwiślańskiego…*s. 25.

Straże pożarne Warmii i Mazur

Osób zajmujących się badaniem i publikowaniem tematyki ochrony przeciwpożarowej na polskich ziemiach wzdłuż prawobrzeżnej Wisły oraz ograniczonych granicami z Białorusią, Litwą i Rosyjską Federacją jest niewiele[108]. Postawiona teza kontrastuje z ilością wydanych publikacji przez historyków, dziejopisów i innych autorów, którzy badania prowadzili w zaborze austriackim czy rosyjskim.

Badacz pożarnictwa na terenie obecnego woj. olsztyńskiego – Stanisław Mikulak we wstępie do swojej publikacji napisał: […] *Niniejsze opracowanie dot. historii Ochotniczych Straży Pożarnych w Prusach Wschodnich, a w szczególności na Warmii i Mazurach jest wydawnictwem opisującym tą tematykę od powołania pierwszych OSP i ich związku na przełomie XIX w. do 1945 r. Jest ono także cząstkowym wypełnieniem luki – likwidacją białej plamy – w opracowaniach dot. historii OSP w Polsce na tzw. „ziemiach odzyskanych" tj. Warmii i Mazurach, Pomorzu, Ziemi Lubuskiej, Dolnym i Opolskim Śląsku.* […] *A zatem ruch strażacki i OSP we wszystkich regionach obecnej Rzeczypospolitej ma jednakowe uprawnienie i uzasadnienie do prezentowania swojej historii i „korzeni" w publikacjach ogólnopolskich* […][109].

Po upadku państwa krzyżackiego w 1525 r. nowe państwo przyjęło nazwę Prusy Książęce, a od 1618 r. było ono w unii z Brandenburgią – jako Brandenburgia-Prusy i od 18 stycznia 1701 r. – Królestwo Prus. W interesującej nas cezurze czasowej i terytorialnej ziemie te znajdują się w obrębie woj. warmińsko-mazurskiego i obejmują część krainy historycznej Prusy. Wchodzą w jej skład: Warmia, Mazury, Prusy Górne, Ziemia Lubawska,

[108] Wykaz publikacji zamieszczony jest na stronie Zarządu Oddziału Wojewódzkiego woj. Warmińsko-Mazurskiego Związku OSP RP pod adresem: https://www.zosprp.olsztyn.pl/page,177, [Dostęp: 26.05.2024].

[109] S. Mikulak, *Ochotnicze straże pożarne w Prusach Wschodnich na Warmii i Mazurach. Zarys historyczny do1945 r.*, s. 2, https://www.zosprp.olsztyn.pl/sitefiles/file/Stanis%C5%82aw%20Mikulak.pdf, [Dostęp: 26.05.2024]; Więcej; S. Mikulak, G. Matczyński, K. Hanuszewski, J. Kruszelnicki, *Ochotnicze Straże Pożarne na Warmii i Mazurach*, Olsztyn 2013, s. 42-50.

Prusy Dolne (południowe części Natangii i Barcji), części Powiśla i Żuław Wiślanych. Południowa i wschodnia granica województwa pokrywa się z dawnymi granicami Prus, a zatem Prus Książęcych i Prus Wschodnich.

Pierwszą OSP na tym terenie Prus – działająca do dzisiaj – powstała w 1868 r. straż w Bartoszycach (*Bartenstein*), obecnie miasto powiatowe. Jej utworzenie związane było z groźnym pożarem w zespole spichrzy kupca Behra. W akcji ratowniczo-gaśniczej wzięli udział członkowie Koła Niemieckiego Związku Gimnastycznego w Bartoszycach pod dowództwem nauczyciela Hermana Kosneya[110]. Nie do końca skutecznie przeprowadzone czynności gaśnicze zainspirowały mieszkańców do efektywnej obrony własnych posesji przed pożarami, której skutkiem było utworzenie organizacji do zwalczania pożarów. Na komendanta wybrano H. Kosneya.

Idąc za przykładem Bartoszyc oraz dążeniem do skutecznego zwalczania pożarów, w końcu XIX w. w prowincji działało około 100 OSP, z czego 61 na Warmii i Mazurach. Natomiast na Warmii pierwszą była OSP w Olsztynie powołana w 1881 r., której działalność w związku z funkcjonowaniem straży zawodowej zakończyła się w 1945 r.

[110] S. Mikulak, *Ochotnicze straże pożarne w Prusach…*, s. 107.



Strażacy OSP Jedwabno w 1914 r. (ob. woj. warmińsko-mazurskie).
Źródło: *W jedności siła. Bogu na chwałę, ludziom na pożytek*,
pod red. M. Zalewskiego, Warszawa 2018, s. 76

Kolejne straże pożarne do 1890 r. powstały m.in. w: Ełku (1878), Ostródzie i Węgorzewie (1880); Barcianach, Biskupcu Pomorskim, Giżycku, Kętrzynie, Mrągowie i Piszu (1891); Gołdapi i Reszlu (1882); Morągu, Olecku, Pasłęku i Suszu (1883); Wydmianach (1884); Dobrym Mieście, Iławie, Nowym Mieście, Sępopolu, Szczytnie (1885); Brzoziu Lubawskim i Kisielicach (1887); Ornecie (1888); Biskupcu Reszelskim, Górowie Iławieckim, Lidzbarku Welskim, Pasymiu (1889); Braniewie (1890). Pierwszymi zawodowymi strażami pożarnymi w Prusach Wschodnich były powstałe w 1875 r. jednostki w Królewcu i Elblągu[111].

Związki Straży Pożarnych w prowincji Prusy Wschodnie

Pomorski Związek Straży Pożarnych

Straże pożarne na terenie zaboru pruskiego na Pomorzu zrzeszone były w powstałym 4 lipca 1880 r. Pomorskim Związku

[111] Ibidem, s. 114-115; *Ochotnicze Straże Pożarne…*, S. Mikulak i inni, Olsztyn 2013, s. 43. W nich zestawienie najstarszych straży pożarnych na Warmii i Mazurach według lat ich powstania. W 1925 r. w Prusach Wschodnich i Zachodnich (pow. Kwidzyn, Malbork, Elbląg, Sztum i Susz) działało 530 OSP zrzeszających ponad 13 tys. członków. Z w/w 530 OSP ok. 385 działało na Warmii i Mazurach. Z tych 385 jednostek działalność swą reaktywowało po 1945 r. i działa do dzisiaj ok. 220, z czego 106 posiada ponad 100-letnią tradycję.

Straży Pożarnych. Inicjatorem zespolenia był dyrektor Zawodowej Straży Pożarnej w Gdańsku – Josef Bade, który podczas jubileuszu pięciolecia powstania OSP w Chełmnie zaprezentował warunki przynależności straży do związku. Pierwszymi wstępującymi do związku były OSP z: Brodnicy, Chełmna, Chełmży, Grudziądza, Starogardu Gdańskiego. W momencie otwarcia w Gdańsku siedziby władz przyjął on nazwę Zachodniopruski Prowincjonalny Związek Ogniowy (*Westpreussischer-Provnzial Feuerwehr Verband*) z podległością pod strażacką centralę w Berlinie[112]. Organizacja od samego początku, dzięki stałym subwencjom samorządów gminnych, powiatowych i prowincjonalnych rozwijała się bardzo dobrze. Wpływało to na powstawanie nowych OSP, ich wyposażenie oraz przysposabianie do walki z pożarami. Szczególną hojność w dofinansowaniu zakupu sprzętu przejawiało Towarzystwo Ogniowe Prus Zachodnich (*Westpreussischer Feuer-Societät*). Posługujące się dobrym sprzętem, wyszkolone straże wyróżniały się wśród jednostek innych prowincji pod kątem skuteczności działań ratowniczych, zachowując przy tym maksymalne bezpieczeństwo prowadzących akcję strażaków.

Do 1914 r. w większości powiatów powołano związki okręgowe, jedne z pierwszych powstały w: Brodnicy, Chełmnie, Grudziądzu i Starogardzie Gdańskim[113]. W swoich działaniach związki doprowadziły w strażach do: wdrożenia optymalnych statutów i regulaminów; jednolitego umundurowania i oznaczeń; podniesienia na wyższy poziom wyszkolenia bojowego i sprawnościowego członków OSP i straży przymusowych; wytworzenia wśród władz pozytywnej atmosfery wobec straży i ich problemów.

Warto podkreślić, że Związek działał jeszcze przez jakiś czas po uzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r.

[112] A. Markwicz, *Jubileusz Ochotniczej Straży Pożarnej w Grudziądzu*, Grudziądz 1926, s. 8-9.

[113] E. Walczak, *Kompendium historii pożarnictwa i straży pożarnych na ziemiach polskich do 1918 roku*, Seria „ABC strażaka ochotnika", Warszawa 2003, s. 34.

Wschodniopruski Związek Prowincjonalny OSP

W wyniku zawiązywania nowych OSP podjęte zostały pierwsze próby ich zjednoczenia w pożarniczy związek strażacki w prowincji Prusy Wschodnie. 10 października 1875 r. w Bartoszycach odbyło się zebranie założycielskie – pierwszy zjazd straży – z udziałem przedstawicieli OSP, głównie z powiatów: Królewiec (Kaliningrad, ob. Rosja), Wystruć (Czerniachowsk, ob. Rosja), Pruska Iława (Bagrationowsk, ob. Rosja) i Bartoszyce. Podczas jego obrad delegaci przedyskutowali projekt założeń organizacyjnych związku oraz uchwalili statut. Ważnym elementem był wybór tymczasowych władz na szczeblu prowincji Prusy Wschodnie. Pierwszym przewodniczącym Zarządu Prowincjonalnego Związku OSP został – Herman Wolff z Królewca, który funkcję tę sprawował w latach 1875–1881[114].

Krokiem służącym do zalegalizowania organizacji związkowej był wniosek o przystąpienie do Ogólnoniemieckiego Związku Straży Pożarnych *(Deutscher Feuerwehrverband)*. Jednak ze względu na wymogi statutowe pruskiego związku, podyktowane dolnym limitem działających straży w prowincji, nie doszło do jego zarejestrowania. Tym niemniej dzień 10 października 1875 r. należy przyjąć za moment utworzenia Wschodniopruskiego Związku Prowincjonalnego Ochotniczych Straży Pożarnych (*Ostpreußische Provinzunion der Freiwilligen Feuerwehren*)[115].

W sześć lat później w 1881 r. w Ełku doszło do drugiego zjazdu OSP z Prus Wschodnich, na którym zatwierdzono znowelizowany statut i dokumenty organizacyjne oraz wybrano władze związkowe. Na ich czele stanął Alfred Hammer – założyciel i pierwszy dowódca straży ochotniczej w Olsztynie. Pełnił on tę funkcję w latach 1881–1887. Jego strażackie korzenie związane były z OSP w Toruniu, gdzie przez 16 lat służył w tej jednostce. Piastował też funkcję członka Krajowej Komisji Technicznej Niemiecko-Austriackiego Związku Straży Pożarnych (*Der*

[114] *Ochotnicze Straże Pożarne Ochotnicze Straże Pożarne…*, s. 45.
[115] Ibidem, s. 45.

Nationalen Technischen Kommission des Deutsch-Österreichischen Feuerwehrverbandes)[116].

Kolejnym przewodniczącym Wschodniopruskiego Związku Pożarniczego w latach 1887–1905 był Kusch ze Staliupönen (Stołupiany, ob. Rosja). Na wakujące stanowisko w 1905 r. został wybrany Gustaw Troje z Judyt, pow. bartoszycki, który zajmował je do 1928 r.[117]. Pod jego kierownictwem zostały utworzone struktury terenowe Związku z siedzibami ich zarządów w: Królewcu, Gumbinnen (Gusiew, ob. Rosja), Olsztynie i Kwidzynie oraz nastąpił ich wewnętrzny podział na 10 okręgów. Te z kolei utworzyły 44 związki powiatowe z siedzibami w miejscowościach, w których zamieszkiwali komendanci powiatowi straży. Ich głównym zadaniem było sprawowanie fachowego nadzoru nad podległymi OSP.

Z upływem czasu powstawały kolejne straże pożarne, które wymagały pomocy merytorycznej i organizacyjnej. Toteż dowództwa OSP postulowały powołanie etatowego na prowincję strażaka, który zapewniłby koordynację procesu szkolenia, inspekcji i kontroli oraz umożliwiał kontakty z władzami prowincji. 1 października 1901 r. na wniosek Zarządu Związku Prowincjonalnego OSP, nadprezydent Prowincji Prusy Wschodnie – Hugo Samuel Louis Erdmann Reginald Freiherr von Richthofen, powołał rządowego budowniczego Stobbe na dyrektora Związku. Był on wcześniej oficerem berlińskiej straży pożarnej. Funkcji tej nie objął, ponieważ wkrótce zmarł.

Z punktu widzenia sprawności w prowadzeniu działań gaśniczych bardzo ważnym elementem była problematyka przygotowania strażaków zarówno do gaszenia pożarów, jak i ich dowódców zdolnych prawidłowo prowadzić czynności ratownicze. Temu zadaniu wielokrotnie przyglądały się władze Związku, uważając

[116] Ibidem, s. 45.

[117] Ibidem, s. 47. Następnymi przewodniczącymi w latach 1928–1932 byli Georg Zülch – nadburmistrz Olsztyna, od 1932 do 1934 r. Kaiser – komendant powiatowy Straży Pożarnych w Piszu i w latach 1934–1938 – Wilhelm Kappe z Ozierska (ob. Rosja).

je za priorytetowe. Jednak trudności w zakresie pełnej realizacji zadań szkoleniowych determinowały odległości do miejsca odbywania kursów, brak wystarczającej bazy szkoleniowej i zapewne doświadczenia osób, które szkolenie mogły poprowadzić. Częściowo problematykę tę zapewniali dowódcy z sąsiednich OSP, którzy namiastkę szkolenia prowadzili na zaproszenie sąsiednich straży pożarnych.

Po zgromadzeniu przez Związek niewielkich środków finansowych działała w latach 1912–1913 Urzędowa Zawodowa Szkoła Pożarnicza w Malborku, w której przeszkolono pierwszych dowódców OSP. Po jej rozwiązaniu strażacy ochotnicy szkolenie odbywali w zawodowych strażach pożarnych w Elblągu i Olsztynie oraz ośrodkach przy jednostkach zawodowych w Królewcu, Wystruci i Tylży[118].

Przeprowadzone działania ratowniczo-gaśnicze oraz strażackie tradycje, począwszy od założenia OSP w Bartoszycach, poprzez aktywność utworzonego także w Bartoszycach związku strażackiego, do czasów współczesnych zaświadczają – jak pokazują źródła – o ciągłości ruchu strażackiego oraz ciążeniu OSP i straży zawodowych do ziem rdzennie polskich.

UBEZPIECZENIA OD OGNIA I NIESZCZĘŚLIWYCH WYPADKÓW STRAŻAKÓW

Polska historia ubezpieczeń sięga połowy XVI w., kiedy to na obszarze dzisiejszego Górnego Śląska, przywilejami górniczymi wydanymi wspólnie przez Jana II księcia opolskiego i Jerzego Hohenzollerna dla Tarnowskich Gór – 30 kwietnia 1526 r. i w oparciu o „Ordunek Gorny" *(Bergordnung)* z 15 listopada 1528 r. umożliwiono rozwój górnictwa oraz powołanie kas brackich[119]. Funkcjonowały one na zasadzie dobrowolnych wpłat,

[118] S. Mikulak, *Ochotnicze straże pożarne…*, s. 109-110.

[119] J. Piekarczyk, *Pierwsza w Polsce ustawa górnicza, czyli „Ordunek Gorny". Historyczny dokument Górnego Śląska z roku 1528*, Tarnowskie Góry 1928, s. 3-7.

a zgromadzone środki były przeznaczane na wsparcie finansowe dla okaleczonych górników – ofiar wypadków, a także dla ich rodzin, które traciły jedynego żywiciela rodziny.

Zupełnie inną formą ubezpieczeń w XVII i XVIII w. wprowadzoną na Żuławach były – związki groblowe, które pozyskane składki przeznaczały na budowę wałów oraz na umacnianie brzegów rzek. Z czasem związki groblowe rozszerzyły zakres ochrony swoich członków na ubezpieczenia nieruchomości od ognia. Innymi formami instytucji ubezpieczeniowej był „Bank pobożny" (*Montes pietatis*) – instytucja udzielająca nieoprocentowanych pożyczek zubożałym wiernym, założona w 1599 r. w Poznaniu i mająca swoje ekspozytury w większych miastach.

Pierwszym znanym nam dzisiaj aktem prawnym o „porządku ogniowym" jest ustawa z 29 maja 1623 r. obowiązująca w Nowym Dworze w powiecie malborskim[120]. Na jej podstawie tworzone były kasy ogniowe skupiające się na udzielaniu pomocy pogorzelcom. Fundusz oparto na poborze składki uiszczanej z góry. Do najbardziej znanych należały kasy miast: Leszna, Poznania, Wronek i Wschowy.

W XVIII w. Komisje Boni Ordinis podjęły energiczne działania przeciwpożarowe związane z budownictwem trudnopalnym i zachowaniem porządku w miastach. Jednocześnie powstały projekty specjalnych organizacji ubezpieczeniowych od ognia. Swoje ubezpieczeniowe kantory w Bydgoszczy i Gdańsku miało, bardzo popularne wówczas, londyńskie towarzystwo „Feniks".

W latach 1784–1785 w Bydgoszczy i Kwidzynie oraz w latach 1803–1804 w Warszawie i Poznaniu powstały socjety – publiczno-prawne instytucje[121], których celem było: […] *wspólne ponoszenie szkód, utrzymanie dobrego bytu i sposobu życia mieszkańców miast i wsi, zabezpieczanie ich własności oraz pewna*

[120] R. Laskowski, *Historia ubezpieczeń na ziemiach polskich*, „Parkiet", 26.04.2003, b.n.s., [Dostęp: 24.05.2024].

[121] Z. Zalewski, *„Vesta" Bank Wzajemnych Ubezpieczeń w Poznaniu 1873–1923. Monografia gospodarczo-statystyczna z powodu 50-letniego jubileuszu pracy*, Poznań 1923, s. 7.

i szybka odbudowa zniszczonych lub uszkodzonych pożarem budynków[122]. Zarządzane przez organa rządowe państwa zaborczego miały one charakter monopolistyczny i przymusowy.

Od 1 stycznia 1786 r. zaczęło działać Wiejskie Towarzystwo Ubezpieczeniowe dla obszaru Prus Zachodnich, które w 1787 r. objęło także ziemie nadnoteckie. W tej części Wielkopolski wprowadzono w 1786 r. regulamin o zapobieganiu pożarom. Przystąpienie do ubezpieczenia nie było łatwym. Np. o przyjęcie do towarzystwa ubezpieczeniowego bezskutecznie kilkakrotnie ubiegali się mieszkańcy Żnina. Dodać należy, że sami mieszczanie nie zawsze zabiegali o asekurację. Tak było w przypadku Poznania, gdzie dopiero po klęsce pożarowej, jaka nawiedziła miasto 15 kwietnia 1803 r. i ok. 7200 osób pozostało bez dachu nad głową, zdecydowano się na ubezpieczenie od ognia.

Na podstawie dekretu Fryderyka Wilhelma z 21 kwietnia 1803 r. powołane zostało Towarzystwo Ogniowe dla Miast w Prusach Południowych, a na podstawie dekretu z 9 kwietnia 1804 r. – Towarzystwo Ogniowe dla Wsiów w Prusach Południowych[123]. Daty te dają historyczny początek zorganizowanej działalności ubezpieczeniowej na ziemiach polskich. Ich generalnym zadaniem było: pobieranych i gromadzonych składek, wypłacanie odszkodowań powstałych w wyniku pożaru lub innej klęski żywiołowej oraz rekompensowanie części poniesionych wydatków związanych z odbudową spalonej substancji.

Organem wykonawczym towarzystwa dla działających w 20 miastach cyrkuły (inspekcje podatkowe) była dyrekcja w Poznaniu, której podlegały: Gniezno, Kalisz, Międzyrzecz, Poznań, Pyzdry, Włocławek i Wschowa. Natomiast dyrekcji warszawskiej: Łęczyca, Łowicz, Piotrków Tryb., Sieradz i Warszawa[124]. W każdym z tych podmiotów utworzono Dyrekcję Wiejsko-Ogniową

[122] M. Płonka, *Rozwój towarzystw ubezpieczeń wzajemnych w Polsce*, [w:] „Zeszyty Naukowe UE w Krakowie", nr 848, Kraków 2011, s. 10-11.
[123] A. Kołodziejczyk, *Przyczynek do dziejów ubezpieczeń pożarowych*, [w:] „Z dziejów ochotniczych straży pożarnych", T. I, Warszawa 1996, s. 155.
[124] Ibidem, s. 155.

– dla miast i Dyrekcję Powiatową dla towarzystw wiejskich. Na ich czele stał *landrat*, nadzorujący poborców podatkowych.

Ubezpieczenie budynków od następstw pożarów w miastach – egzekwowane przez magistraty – było obowiązkowe i niezależne od ich własności. Przymus ubezpieczenia budynków wiejskich dotyczył tylko własności królewszczyzny, natomiast inni właściciele ziemscy mieli dobrowolność w podejmowaniu decyzji co do ubezpieczenia.

Znaczącą rolą w podtrzymywaniu działalności OSP było ich subsydiowanie przez założone w 1786 r. Wschodnio-Pruskie Ogniowe Towarzystwo Ubezpieczeniowe (*Ostpreußisches Feuer Unternehmen Versicherung*). W jego ramach Hans Milte utworzył wydział zapobiegania pożarom, którym kierował osobiście. Był on działaczem strażackim z Królewca z zawodu wydawcą[125] i drukarzem, twórcą w Towarzystwie – Wydziału Zapobiegania Pożarom. Kasa Ogniowa wydziału pomagała w budowie i remontach strażnic, zakupach sprzętu i wyposażania oraz prowadzeniu działań prewencyjnych.

Dodać należy, że finansowanie powoływanych OSP opierało się początkowo głównie na ofiarności mieszkańców. Potem w coraz większym zakresie przejmowały je samorządy gminne, powiatowe i instytucje ubezpieczeniowe.

Od samego początku działalności Związku dostrzegano konieczność powołania instytucji zapewniającej świadczenia dla strażaków, którzy podczas działań gaśniczych doznali uszczerbku na zdrowiu, a w przypadku ich śmierci pomocy dla rodziny. W tym też czasie zrodziła się idea utworzenia ze składek członkowskich i dotacji firm ubezpieczeniowych kasy pogrzebowej. Idee te zostały dopiero spełnione i prawnie usankcjonowane podczas obrad zjazdu Związku odbytych 5 września 1931 r. w Gumbinnen.

W wyniku kampanii napoleońskiej (1806–1807) działalność towarzystw została czasowo przerwana. 4 czerwca 1807 r.

[125] Autor monografii pt. „Ochotnicze Straże Pożarne w Prusach Wschodnich" opublikowanej w 1975 r. przez Wydawnictwo Milte w Heidelbergu w RFN.

zostało powołane Towarzystwo Ogniowe dla Miast i Wsi. Na jego czele stanął Wielkopolanin - Ksawery Gorczyczewski, były dyrektor Towarzystwa Wiejskiego[126]. Nowa instytucja ubezpieczeniowa – poza zamianą taryfy składkowej – podtrzymała zasady ubezpieczeń sprzed 1806 r.

Ubezpieczenie przymusowe i monopol socjetu w zaborze pruskim zostały zakończone w 1864 r. Warto dodać, że w 1873 r. powołano pierwszą na terenie zaboru pruskiego polską instytucję ubezpieczeniową (opartą całkowicie na kapitałach polskich) – „Vesta" Bank Wzajemnych Ubezpieczeń w Poznaniu, który skutecznie konkurował z rdzennie niemieckimi firmami[127]. „Vesta", oprócz typowych ubezpieczeń ogniowych, oferowała ubezpieczenia posagowe i organizowała „kasy pogrzebowe".

Ściśle związany z aktywnością w straży pożarnej był udział *landratów* w pracach towarzystw ubezpieczeniowych, specjalizujących się w sytuacjach klęsk żywiołowych, głównie pożarów, jak np. Prowincjonalne Krajowe Towarzystwo Ogniowe (*Provinzial Land Feuer Societät*) działające już od początku lat 70. XIX w. Do zadań *landrata* należało upowszechnianie tych ubezpieczeń. Przykładem jest działalność urzędnika powiatu rybnickiego G. Plewiga, który w styczniu 1903 r. podjął akcję zachęcania rolników do wstąpienia do Towarzystwa i dobrowolnego ubezpieczenia[128].

Wybuch I wojny światowej spowodował zahamowanie rozwoju i osłabił kondycję finansowej zakładów ubezpieczeń działających na ziemiach polskich. Odbudowa systemu asekuracyjnego nastąpiła po odzyskaniu niepodległości w 1918 r., przy czym czynnikami hamującymi ten proces była zła sytuacja gospodarcza kraju spowodowana zniszczeniami wojennymi. 7 lutego 1919 r. Józef Piłsudski, Naczelnik Państwa dekretem określił zakres Ubezpieczeń Wzajemnych Budowli w Królestwie Polskim. Umożliwił

[126] Ibidem, s. 156.

[127] Z. Zalewski, *„Vesta" Bank Wzajemnych Ubezpieczeń…*, Poznań 1923.

[128] J. Grudniewski, *Pruska elita władzy na Górnym Śląsku (1871–1918)*, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Katowice 2020, s. 247.

on powstawanie nowych instytucji ubezpieczeniowych m.in. Towarzystwa Reasekuracyjnego „Warta" w Poznaniu. Ustawą z 21 czerwca 1921 r. nałożono przymus ubezpieczania budynków od ognia, a także utworzono Polską Dyrekcję Ubezpieczeń Wzajemnych, upoważnioną do prowadzenia działalności ubezpieczeniowej. Pełna unifikacja prawa i nadzoru nad sektorem ubezpieczeń nastąpiła wprowadzeniem ustawy z 26 września 1922 r.[129].

Niemniej ważnym elementem w działalności związków strażackich był problem ubezpieczenia strażaków. Problem ten dostrzegały także instytucje związane z ubezpieczeniem od ognia i w 1895 r. w Poznaniu została założona Kasa Ubezpieczeń Strażaków od Wypadków[130]. Była to pierwsza tego rodzaju instytucja na ziemiach polskich. Jej zadaniem było udzielanie pomocy strażakom, którzy ulegli nieszczęśliwym wypadkom podczas pełnienia obowiązków służbowych. Pomoc ta miała charakter wsparcia finansowego i obejmowała swoim zasięgiem także rodziny strażaków.

W opracowanym w 1907 r. przez poznański Związek „Wzorcowym statucie dla ochotniczych straży pożarnych", kilka jego zapisów poświęconych było zabezpieczeniu strażaków na wypadek nieszczęśliwego zdarzenia, jakie mogły wystąpić podczas ćwiczeń i czynności ratowniczo-gaśniczych. W dokumencie postulowano także możliwość założenia przy OSP kasy pośmiertnej. Ze względu na inne występujące w statucie zapisy dotyczące działania organizacyjnego straży pożarnych, władze pruskie nie zatwierdziły go i zakazały jego upowszechniania. Wobec tego w 1910 r. Związek zawarł w jednym z towarzystw asekuracyjnych polisę na zbiorowe ubezpieczenie wszystkich strażaków od

[129] R. Laskowski, *Kilkuwiekowa tradycja*, „Rzeczpospolita", 26.04.2003, https://www.parkiet.com/gospodarka/art25525921-kilkuwiekowa-tradycja, [Dostęp: 6.09.2024]

[130] D. Witczak, *Regulacje prawne dotyczące genezy i kształtowania się statusu służb pożarnictwa oraz ochrony przeciwpożarowej na ziemiach polskich na przestrzeni XIV–XIX w.*, „Zeszyty Naukowe SGSP" 2019, Nr 72/4/2019, s. 90.

odpowiedzialności cywilno-prawnej i uiszczał ze swoich funduszy składkę[131].

STRAŻACY W WALCE O NIEPODLEGŁOŚĆ

Wybuch I wojny światowej spowodował bardziej liberalny stosunek pruskich władz zaborczych wobec społeczeństwa polskiego. Jednak czynnik ten nie pozostał bez wpływu na organizację i działania straży pożarnych oraz ich związków.

Wielu strażaków – już dużo wcześniej – podjęło starania przygotowujące do walki o odzyskanie niepodległości. W tym celu nawiązana została współpraca z tajną Polską Organizacją Wojskową (POW), działającą w latach 1914–1921, początkowo na terenie Królestwa Polskiego i na terenie zaboru austriackiego. Związane z nią były luźno POW zaboru pruskiego, a także POW Górnego Śląska oraz POW Litwy Kowieńskiej.

Jeszcze przed zapoczątkowaniem działań wojennych znaczna większość członków straży została wcielona do wojska i walki między zaborcami. Niektóre straże zostały pozbawione zaprzęgów konnych, częstokroć i sprzętu. Remizy oraz składy narzędzi pożarniczych wykorzystywane były na izolatoria, ambulatoria i dla potrzeb walczących oddziałów. Czynniki te spowodowały, że bardzo wiele jednostek ochotniczych zawiesiło swoją działalność.

Straże zawodowe w dużych miastach i te bardziej operatywne w mniejszych miastach i osadach nie przerwały czynności niesienia humanitarnej pomocy spowodowanej także nasileniem pożarów w związku z prowadzonymi działaniami wojennymi. Częstokroć, narażając swoje życie i zdrowie, pod gradem kul spełniały swoje obywatelskie i społeczne obowiązki. Do nich także zaliczyć należy działania w szeregach milicji obywatelskiej, pomoc sanitarną i świadczenie pomocy rannym, dostarczanie zaprzęgów

[131] J. Łamaszewski, *Prowincjonalny Związek Straży Pożarnych…*, s. 64.

konnych i wozów do przewożenia rannych żołnierzy, dozorowanie więzień, przewożenie i roznoszenie korespondencji.

Osłabienie militarne i polityczne Królestwa Pruskiego po I wojnie światowej spowodowało wzrost napięcia między ludnością polską i niemiecką. Elementem przyczyniającym się do próby odzyskania niepodległości było Powstanie Wielkopolskie (27 XII 1918–16 II 1919). Do walki przygotowywano się od dłuższego czasu, czekając na dogodny moment. Impulsem do jego zainicjowania było przybycie do Poznania 26 grudnia 1918 r. Ignacego Jana Paderewskiego, co spowodowało protesty niemieckie.

Do walki zbrojnej włączyli się strażacy, rozbrajając niemieckie garnizony, posterunki oraz żołnierzy niemieckich. Po czym zakładali oddziały milicji obywatelskiej i straży ludowych lub do nich wstępowali. Wielu z nich stało się żołnierzami Wojska Polskiego i przystąpiło do regularnego powstania. Strażacy narodowości niemieckiej – z niektórych jednostek – byli usuwani.

Bezpośrednio po wybuchu Powstania Wielkopolskiego, podczas pierwszego walnego zebrania strażaków we Wrześni, postanowiono przywrócić w działaniach służbowych język polski. W następnych dniach zlikwidowano na hełmach oznaki strażackiej władzy pruskiej. Zachęcając społeczeństwo do uczczenia jubileuszowych obchodów 50-lecia OSP, rozwieszono na terenie miasta afisze wyłącznie w języku polskim, na co niemieccy strażacy zażądali umieszczenia obok przekładów w języku niemieckim. Wówczas Polacy odebrali im umundurowanie wraz z ekwipunkiem, a następnie usunęli z jednostki.

Z Grodziska Wielkopolskiego po zakończeniu powstania do Niemiec wyjechało kilkuset mieszkańców, wśród nich wielu doświadczonych działaczy OSP pochodzenia niemieckiego. W związku z tym w jednostce nie dochodziło dysonansów na tle narodowościowym, a straż została praktycznie zorganizowana na nowo.

Odzyskanie niepodległości przez Polskę wpłynęło w decydujący sposób na skład narodowościowy straży, a przede

wszystkim jej dowództwa, czego przykładem jest straż pożarna we Wronkach[132].

Po zakończeniu I wojny światowej, w okresie formowania się państwa polskiego, miały miejsce także trzy konflikty zbrojne na Górnym Śląsku. Decyzja zapisana w traktacie wersalskim o włączeniu Górnego Śląska do państwa niemieckiego doprowadziła ludność polską do walki zbrojnej o powrót do Macierzy (powstania w: 1919, 1920, 1921). W każde z powstań aktywnie włączyli się strażacy. Ich działania daleko wykraczały poza normalną strażacką służbę. Niejednokrotnie straże udostępniały sprzęt bojowy, zaprzęgi konne i pojazdy do transportu broni, przegrupowywania powstańców oraz w celach przewożenia rannych.

Panująca na Śląsku gorąca atmosfera doprowadzała do licznych podpaleń, np. 8 sierpnia 1920 r. pożaru Polskiego Komisariatu Plebiscytowego i interwencji katowickiej straży. Podobnie było w Mysłowicach, gdzie OSP wzywano aż 47 razy do pożarów powstałych na skutek walk w II powstaniu śląskim[133]. Najwięcej inicjatywy w dążeniu do przyłączenia Górnego Śląska do Polski wykazywali strażacy z małych miejscowości lub dzielnic w dużych miastach. Członkowie OSP Bogucice walczyli w I i II powstaniu śląskim, do III zaciągnęło się 19 strażaków. Z OSP w Siemianowicach Śląskich rekrutowali się liczni powstańcy śląscy[134]. W części

[132] *OSP Wronki powstała w 1857 roku***,** https://www.osp.com.pl/Wielkopolskie/szamotulski/Wronki/OSP-Wronki/o-nas/nasza-historia, [Dostęp: 28.05.2024].

[133] E. Caspari, A. Wojciechowski, *65 lat pracy i rozwoju OSP Mysłowice*, Mysłowice 1929, s. 63.

[134] D. Falecki, *Zarys sytuacji polskiego pożarnictwa na Śląsku Górnym i Dolnym ze szczególnym uwzględnieniem powstań śląskich i plebiscytu*, [w:] „MRP", T. XIV, 2018–2020, s. 110 – podaje niektórych funkcyjnych straży z Siemianowic Śląskich walczących w powstaniach. Byli to: Jan Lamper – dowódca rejonu III katowickiej POW i późniejszy prezes OSP, Piotr Pronobis – późniejszy wiceprezes OSP, Stanisław Karwasiecki – członek „Sokoła" – późniejszy naczelnik OSP i komendant Zawodowej Straży Pożarnej kopalni Siemianowice, Tadeusz Ogórek – członek „Sokoła" – późniejszy gospodarz OSP, Jan Wilim – komendant rejonu II POW, Paweł Dziemba, Józef Morkis i Alojzy Szczyrba. Więcej nazwisk poległych powstańców-strażaków [w:] *Jednodniowka z okazji 60-lecia Stowarzyszenia Ochotniczej Straży Pożarnej w Siemianowicach Śląskich*, pod red. S. Karwasicki i J. Szypuła, Siemianowice Śląskie 1936, s. 24. Byli to: P. Śmiłowski, A. Szefler, S. Szweda, F. Deja, P. Szwierc, Jendrysik, F. Bogunki, Pakuła, J. Rurański, R. Piątek, J. Zawada, P. Widera,

Katowic-Bogucic władzę w straży pożarnej przejęli Polacy już w 1919 r.

W styczniu 1921 r. „Przegląd Pożarniczy" informował: […] *W dziejowej chwili rozstrzygnięcia się losu odwiecznej ziemi Piastowskiej i ludu gornośląskiego niechaj nie będzie u Nas nikogo, kto by nie przyczynił się do uratowania przed nie przebierającym w środkach walki prusactwem tej prastarej naszej dzielnicy z jej ludem wytrwałym. Nie dajmy ziemi, skąd nasz rod*"[135].

W lutym 1921 r. Zarząd Związku Floriańskiego przesłał do wszystkich zarządów OSP w Polsce odezwę w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku. W jej treści podkreślono rolę wszystkich strażaków w Polsce w zakresie niesienia pomocy – także finansowej – zwracając uwagę na fakt, że w trzy lata po odzyskaniu niepodległości dzieło zjednoczenia ziem polskich nie zostało zakończone. W jej zakończeniu stwierdzono, że: […] *60 tysięcy strażaków w Polsce, zjednoczonych pod sztandarami Związku Floriańskiego, musi zaważyć na szali zwycięstwa wysiłków narodowych dążących do odzyskania drogiego Polsce Górnego Śląska*[136].

Z chwilą włączenia części Górnego Śląska do Polski, w połowie 1922 r., nastąpiły po raz drugi od 1918 r. generalne zmiany personalne w zarządach straży. Niemcy, emigrując, opuścili stanowiska kierownicze w administracji, szkolnictwie, policji, sądownictwie i dozorze technicznym zakładów pracy[137]. Z końcem 1922 r. wprowadzano w strażach pożarnych polskie komendy, regulaminy służby, odznaki stopni strażackich i inne elementy służby, których polscy strażacy byli pozbawieni podczas sprawowania rządów przez pruskich strażaków.

Należy dobitnie podkreślić, że w odradzającej się ojczyźnie zaangażowani byli także górnośląscy strażacy. Dali temu wyraz

T. Kaczmarczyk, E. Sosna, S. Szekiel, T. Szefczyk, J. Gajek, S. Czajka, S. Halor, M. Watoła, K. Ekiert, A. Winkler, R. Kostorz, S Wodniak, E. Kraut.

[135] *Odezwa w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku*, „PP" nr 3-4 (1921), s. 14.

[136] D. Falecki, *Zarys sytuacji polskiego pożarnictwa…*, s. 112.

[137] F. Serafin, *Stosunki demograficzne i społeczne*, [w:] *Województwo śląskie 1922–1939*, pod red. F. Serafina, Katowice 1996, s. 86.

poprzez walkę czynną w powstaniach śląskich i oddawanie głosów w plebiscycie za Polską. Ukoronowaniem ich dążeń było powstanie w 1924 r. Związku Straży Pożarnych Województwa Śląskiego.

ZAKOŃCZENIE

W okresie kształtowania się państwa polskiego i we wczesnym średniowieczu nie spotykamy śladów dotyczących zorganizowanej obrony przeciwpożarowej, jakkolwiek spustoszenia pożarowe musiała ludność dotkliwie odczuwać. W historii Polski spotykamy cały szereg olbrzymich pożarów wznieconych bądź ręką wroga, bądź powstałych z winy mieszkańców.

Próby podejmowania działań ratowniczo-gaśniczych i kodyfikacji przepisów o ochronie przeciwpożarowej na terenie zaboru pruskiego sięgają końca XVIII w. Z tego okresu, jak i z czasów do rozpoczęcia I wojny światowej, dysponujemy zarządzeniami dotyczącymi zwalczania pożarów oraz działaniami władz pruskich, nakierowanych na tworzenie i działanie straży pożarnych.

Trzeba pamiętać, że budowanie zrębów polskiej ochrony przeciwpożarowej i straży pożarnych miało miejsce w specyficznych warunkach społeczno-politycznych, spowodowanych brakiem własnej państwowości. Tym niemniej polscy działacze pożarniczy – w oparciu o wprowadzone przez pruskie władze administracyjne i policyjne zarządzenia – podejmowali trud tworzenia jednostek do walki z pożarami.

Na terenie Królestwa Pruskiego funkcjonujące zawodowe i ochotnicze straże pożarne działały na podstawie ustawy o administracji policji z 1850 r. W jej oparciu władze policyjne miały prawo do wydawania przepisów w zakresie ochrony osób i majątku oraz prawa budowlanego. W trzy lata później ukazała się ordynacja miejska, na mocy której wydawano statuty dla straży pożarnych, regulujące osobiste powinności należących do nich członków. Sprawy tworzenia straży pożarnych na terenie wsi zostały wprowadzone ustawą kompetencyjną w 1893 r. zezwalającą na zakup

sikawek i tworzenia związków sikawkowych. W 1894 r. pruskie władze policyjne zostały uprawnione do wydawania rozporządzeń w przedmiocie niesienia pomocy przy pożarach, wstąpienia do przymusowej straży oraz stawiania do dyspozycji zaprzęgów konnych. Przepisy te zostały rozciągnięte na wszystkie prowincje zagarniętego w rozbiorach państwa polskiego.

Tworzenie straży pożarnych spowodowało powstanie powiatowych i okręgowych związków straży pożarnych, dążących do jednolitego uregulowania pożarnictwa w prowincjach. Czynności te polegały na kodyfikacji prawa i normalizacji sprzętu pożarniczego, wspomaganiu tworzenia OSP i egzekwowaniu obowiązków w zakresie ochrony przeciwpożarowej przez gminy.

Z powodu obowiązków nałożonych na mieszkańców dotyczących niesienie pomocy podczas pożaru i udziału w ćwiczeniach, z biegiem czasu powstało coraz więcej OSP i straży przymusowych. Straże wykazawszy swoją zdolność – po nadaniu statutów i regulaminów służbowych przez władzę policyjną – tworzyły oddziały zorganizowane w sposób wojskowy, które na wezwanie władz stawiały się do wszelkich czynności związanych z pożarami i klęskami żywiołowymi. Obok nich w dużych miastach – wcześniej już działały – straże zawodowe zakładane przez władze municypalne częstokroć przy współpracy z właścicielami fabryk.

Przez wiele dziesięcioleci poprzedzających wybuch I wojny światowej polscy strażacy dążyli do utworzenia organizacji zespalającej poszczególne straże pożarne w związki. Mimo nieprzychylności ze strony władz państwa zaborczego, po usilnych i długo trwających staraniach, doszło do ich utworzenia. W 1863 r. – powstał Związek Towarzystw Pożarniczych i Ratunkowych oraz Komun Miast i Wsi Śląska i Poznańskiego, z siedzibą we Wrocławiu. W 1891 r. Związek ten podzielił się na: Prowincjonalny Związek Straży Pożarnych w Poznaniu i Prowincjonalny Związek Straży Pożarnych na Górnym Śląsku, z siedzibą we Wrocławiu. W prowincji Prusy Wschodnie w 1875 r. – powstał Wschodnio-Pruski Prowincjonalny Związek Ochotniczych Straży Pożarnych,

z siedzibą w Bartoszycach. W 1880 r. – powstał Pomorski Związek Prowincjonalnych Straży Pożarnych, z siedzibą w Gdańsku.

Analiza funkcjonowania straży pożarnych i ich związków na terenie zaboru pruskiego – w kontekście działań strażackich w zaborach austriackim i rosyjskim – wykazuje, że po względem ustawodawczym, organizacyjnym, wyposażenia w sprzęt i technikę działania w miejscu pożaru na terenach zagrabionych przez państwo pruskie pożarnictwo było dobrze zorganizowane. Tym niemniej władze pruskie starały się kształtować wśród strażaków postawy polityczne, społeczne i moralne w oparciu o niemiecki system wartości. Polskim strażom uniemożliwiano podejmowanie działalności społecznej mającej pierwiastki, charakter i treści propolskie i katolickie. W całym okresie zniewolenia mamy przykłady innych strażackich działań niż pożarnicze. Częstokroć członkowie OSP, straży przymusowych i zawodowych organizowali się w grupy tajnego działania, w których rozważano problematykę zachowania polskości i walki o niepodległość. Wybuch I wojny światowej spowodował wcielenie bardzo licznej grupy strażaków do walk frontowych, co skutkowało zaprzestaniem działalności operacyjnej wielu straży pożarnych, szczególnie w małych miastach i na wsiach. Bardzo ważnymi oznakami walki z bronią w ręku był udział strażaków w formacjach Polskiej Organizacji Wojskowej i aktywny udział w powstaniu wielkopolskim oraz powstaniach śląskich. Należących do POW i towarzystw gimnastycznych patriotyczna i niepodległościowa postawa strażaków przyczyniły się do wspomagania w walkach oddziałów podporządkowanych zorganizowanym kompaniom powstańczych. Działania ludności i strażaków w czasie I wojny światowej oraz ich udział w powstaniach, a także w walkach na terenach północnych i wschodnich przyczyniły się do utworzenia granic Rzeczypospolitej w nowym kształcie.

W momencie odzyskania niepodległości w 1918 r. na terenie odradzającego się państwa polskiego działało 1600 jednostek straży, które chociaż osłabione, wyniszczone i ograbione

ze sprzętu były jednak silne organizacyjnie. One też rozpoczęły nowy etap w dziejach państwa polskiego oraz w odradzających się strażach pożarnych i ich związkach. W nowo powstałej ojczyźnie straże pożarne wróciły do swej statutowej działalności. Najpierw w jednostkach zawodowych i nieco później w ochotniczych dokonano zmian kadrowych. Funkcje dowódcze objęli Polacy, a dawnego *feldwebla* zastąpiono stopniem strażak. Równolegle z tymi czynnościami dokonano przeglądu i napraw sprzętu gaśniczego, kwatermistrzowskiego, dostarczania wody dla celów gaśniczych oraz alarmowania. Ze służby wykluczono niemieckie rozkazodawstwo i piśmiennictwo. Zlikwidowano wszystkie niemieckie napisy i oznaczenia na sprzęcie ratowniczo-gaśniczym. Wprowadzono również polskie umundurowanie, dystynkcje i oznaki służbowe.

Po ukończonej wojnie polsko-bolszewickiej i efektywnych pracach Międzydzielnicowego Komitetu Zjednoczeniowego, 8 i 9 września 1921 r. w Warszawie, odbył się I Ogólnopaństwowy Zjazd Delegatów Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej. Brało w nim udział 3707 delegatów z 742 straży. W trakcie obrad doszło do zjednoczenia organizacyjnego strażactwa oraz utworzenia Głównego Związku Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, który wprowadził jednolitą strukturę organizacyjną i przystąpił do rozbudowy sieci straży. Powstałe związkowe komisje zadbały o ujednolicenie sprzętu bojowego, podwyższanie sprawności strażaków oraz uruchomiły fabryki produkujące sprzęt gaśniczy. W tych warunkach rozpoczęła się mozolna praca nad kształtowaniem się nowego oblicza polskiego pożarnictwa.

* * *

Świadectwem docenienia polskiego ruchu strażackiego są uroczystości związane z corocznie obchodzonym świętem patrona strażaków – Florianem. W czasie centralnych uroczystości Dnia Strażaka w Warszawie w 2024 r. Prezydent Andrzej Duda powiedział: […] *Strażacy, druhowie – jak mało, kto w Polsce – zasługują*

na to, aby być podniesionym na piedestał. Właśnie ze względu na charakter waszej służby, niezwykle ofiarnej, niezwykle odpowiedzialnej, a jednocześnie realizowanej z powołaniem i z serca; służby tak niezwykle wszystkim potrzebnej […]. […] *Kiedy przyszło do walki o odzyskanie niepodległości to właśnie oni – druhowie, strażacy – zasilili legiony, cały czas byli w organizacjach podziemnych, umieli służyć, byli bohaterscy, sprawni, wysportowani. Mieli wszystkie te cechy, które spowodowały, że mogli w zasadzie natychmiast stać się świetnymi żołnierzami* […]. […] *To także polskim strażakom Rzeczypospolita zawdzięcza powrót na mapę Europy i świata. To właśnie strażakom także zawdzięczamy to, że dziś Polska jest wolna, suwerenna, niepodległa i bezpieczna, bo o nasze bezpieczeństwo dbacie państwo, na co dzień* […].

Uczestniczący w uroczystościach premier Mateusz Morawiecki podkreślił: […] *strażacy są wzorem dla całego społeczeństwa – tak jak 100 lat temu – będąc – na pierwszym froncie walki o niepodległość, i w powstaniu wielkopolskim, i w powstaniach śląskich, i wcześniej w Polskiej Organizacji Wojskowej* […].

BIBLIOGRAFIA

Źródła (wybór)

Preußische Gesetzsammlung – pruski urzędowy zbiór aktów prawnych, od XVIII w. do 1906 r. określanym mianem *Gesetzsammlung für die Königlichen-Preussischen Staaten* **(**Zbiór Praw dla Państw Królestwa Pruskiego).

Gesetz des Ostpreußischen Landes von 1872 (Prawo Ziemi Wschodniopruskiej z 1872 r.).

Ustawa z 1 VI 1794 r. *O Allgemeines Landrecht für die Königlich Preussischen Staaten* (O powszechnym prawie krajowym dla państw pruskich).

Rozporządzenie z 11 III 1850 r. *O Polizei Verwaltung (*O zarządzie policji).

Statut z kwietnia 1459 r. *Statutum municione et muro edifficiorum construccione* (O konstrukcji budowie domów murowanych).

Dokument z 1539 r. *Feür Ordnung der Königlichten Stadt Danzig* (Pożarowe Przepisy Królewskiego Gdańska).

Encyklopedia Gdańska, Hasło: *Straż pożarna*, Gdańsk 2012.

Opracowania

Analizy strategiczne Florian 2050, pod red. M. Zalewskiego, T. 1, Warszawa 2019.

Caspari E., Wojciechowski A., *65 lat pracy i rozwoju OSP Mysłowice*, Mysłowice 1929.

Chmielewski D., *135 lat toruńskiej Straży Pożarnej 1862–1997*, Toruń 1997.

Cichy S., *100 lat Ochotniczej Straży Pożarnej we Wronkach 1857–1957*, Wronki 1957.

Dziedzicki K., opr., *Księga Pamiątkowa Wielkopolskiego Związku Straży Pożarnych (1867–1927)*, Poznań 1922.

Feuerwehrchronik, pod red. B. Klaedtke i M. Thissena, Seria 110, nr 6, 30.11.2010.

Giziński S., *Pożarnictwo Pomorza Nadwiślańskiego od XIX wieku do 1939 roku*, Włocławek 2003.

Glensek J., *Dzieje Ochotniczej Straży w Opolu-Gosławicach*, Opole 1979.

Gołdyn P., *Ochotnicze Straże pożarne powiatu konińskiego w latach 1921–1939*, Konin 2021.

Grudniewski J., *Pruska elita władzy na Górnym Śląsku (1871–1918)*, Katowice 2020.

Karpiński A., *Pożary w miastach Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe. Katalog*, Warszawa 2020.

Karpiński A., Nowosielska E., *Pożary w miastach Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe*, Warszawa 2021.

Krzemiński J., *Rozwój pożarnictwa Ziemi Gdańskiej*, Gdańsk 1969.

Łopatto S., *Bezpieczeństwo pożarowe w województwie warszawskim*, Warszawa 1930.

Markwicz A., *Jubileusz Ochotniczej Straży Pożarnej w Grudziądzu*, Grudziądz 1926.

Mikulak S., Matczyński G., Hanuszewski K., Kruszelnicki J., *Ochotnicze Straże Pożarne na Warmii i Mazurach*, Olsztyn 2013.

Nowak M.K., *Z nurtem i pod prąd. 100 lat OSP Włodzisław na tle historii ruchu strażackiego w regionie*, *Wodzisław-Kraków 2004.*

Piekarczyk J., *Pierwsza w Polsce ustawa górnicza, czyli „Ordunek Gorny". Historyczny dokument Górnego Śląska z roku 1528*, Tarnowskie Góry 1928.

Pilawski W., *Chronologia powstawania ochotniczych straży pożarnych na ziemiach polskich w latach 1845−1890. OSP ponadstuletnie*, Warszawa 1998.

Pilawski W., *Ochrona przeciwpożarowa Wielkopolski*, Poznań, b.d.w.

Polska losy państwa i narodu, pr. zb. H. Samsonowicz, J. Tazbir, T. Łepkowski, T. Nałęcz, Warszawa 1992.

Przybylak W., *Rys historyczny Ochotniczej Straży Pożarnej w Lesznie*, Leszno 1997.

Rydzyński P., *Ochotnicze Straże Pożarne województwa pomorskiego na przestrzeni tysiącleci. Szkic socjologiczno-monograficzny województwa pomorskiego*, Peplin 2009.

Stefanowski A., *W ogniu faktów. Wspomnienia generała pożarnictwa*, Poznań 2008.

Szaflik J.R., *Dzieje ochotniczych straży pożarnych*, Wyd. II, Warszawa 2001.

Świderski B., *Ilustrowany opis Leszna i Ziemi Leszczyńskiej*, Leszno 1928.

Świst R., *Z dziejów ochrony przeciwpożarowej na Ziemi Wałbrzyskiej*, Wałbrzych 2012.

Walczak E., *Kompendium historii pożarnictwa i straży pożarnych na ziemiach polskich do 1918 roku*, Seria „ABC strażaka ochotnika", Warszawa 2003.

Wielopolski A., *Ustrój polityczny Pomorza Zachodniego w XIX wieku*, Poznań 1965.

Województwo śląskie 1922–1939, pod red. F. Serafina, Katowice 1996.

Zalewski Z., *„Vesta" Bank Wzajemnych Ubezpieczeń w Poznaniu 1873–1923. Monografia gospodarczo-statystyczna z powodu 50-letniego jubileuszu pracy*, Poznań 1923.

Zasada Z.J., *Dzieje straży pożarnych Włocławka oraz powiatu włocławskiego na tle historii ochrony przeciwpożarowej Kujaw wschodnich (1874–2004)*, Włocławek 2004.

Periodyki, prasa

„Gore. Jednodniówka wydana na pamiątkę Zjazdu Straży Ogniowych w Warszawie 8 września 1921 roku", pod red. K. Wyszonackiego, Warszawa 1921.

„Jednodniówka z okazji 60-lecia Stowarzyszenia Ochotniczej Straży Pożarnej w Siemianowicach Śląskich", pod red. S. Karwasickiego i J. Szypuły, Siemianowice Śląskie 1936.

„Muzealny Rocznik Pożarniczy": T. I (1990), Warszawa-Łódź 1990, T. XIV, Warszawa-Łódź 2018–2020.

„Orędownik Samorządu. Organ Związku Gmin Województwa Śląskiego" nr 4/XIV, Katowice, kwiecień 1938.

„Przegląd Pożarniczy": 1916, nr 23-24; 1919, nr 19/24; 1921, nr 3-4; 1932, nr 7.

„Schlesische Feuerwehrzeitung" 1933, nr 13.

„Strażak Pomorski" 1928, nr 4-5.

„Strażak Śląski" 1929, nr 17/18.

„Z dziejów ochotniczych straży pożarnych. Zeszyty Historyczne Związku OSP RP", T. VIII, Warszawa 2009.

„Zeszyty Naukowe SGSP": nr 69/1/2019, 2019, nr 72/4/2019.

„Zeszyty Naukowe UE w Krakowie", nr 848, Kraków 2011.

Netografia

Historia OSP Łubie (gm. Zbrosławice, pow. tarnogórski), https://www.osp.łubie.pl/nasza-jednostka/historia-osp-lubie/.

Kontny L., *Biografia Johannesa Josepha Conrada Hellmanna na przykładzie zgromadzonych materiałów historycznych*, http://www.szemrowice.pl/hellmann.htm.

Mikulak S., *Ochotnicze straże pożarne w Prusach Wschodnich na Warmii i Mazurach. Zarys historyczny do1945 r.*, https://www.zosprp.olsztyn.pl/sitefiles/file/Stanis%C5%82aw%20Mikulak.pdf.

OSP Wronki powstała w 1857 roku, https://www.osp.com.pl/Wielkopolskie/szamotulski/Wronki/OSP-Wronki/o-nas/nasza-historia.

Piechaczek B., *Historia straży pożarnej w Głubczycach*. W niej: *Wykaz jednostek straży pożarnej powiatu głubczyckiego według dat założenia autorstwa Roberta Hofrichtera z 1914 r.*, https://muzeum-glubczyce.pl/?page_id=646.

Polewka H., *Dzieje śląskich straży pożarnych*, www.enowiny.pl.

Rocznik Gdański, t. LXXX, 2020, https://doi.org/10.26881/rgtn.2020.01.

Świst, R., *Postacie wałbrzyskiego pożarnictwa*, KM PSP w Wałbrzychu, http://kmpspwalbrzych.h2.pl/postaci.html.

O Autorze: Zdzisław Jan Zasada, dr n. hum. w zakresie historii, prof. ucz. KSW we Włocławku. Absolwent UKW w Bydgoszczy i studiów w Szkole Głównej Służby Pożarniczej. Młodszy brygadier w stanie spoczynku PSP, regionalista, historyk pożarnictwa. Autor kilkunastu książek z tego zakresu. W latach 2008–2012 wiceprezes i od 2012 do 2020 prezes Włocławskiego Towarzystwa Naukowego, a od 16 II 2023 r. Prezes Honorowy WTN. Nauczyciel akademicki KSW we Włocławku. Członek i były wiceprzewodniczący Komisji Historycznej Zarządu Głównego ZOSP RP. Honorowy Obywatel Miasta Kowala.